Nr. 159. Czwartek, 16 Lipca 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata

zamiejscowa				miejscowa			
rocznie	32 K	ćwierćrocznie	8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie	6 K
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K 70 h.	półrocznie	12 K	miesięcznie	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 lipca b. r. nadać najmiłościwiej prezydentowi krajowej Rady kultury w Księstwie Bukowiny, członkowi Wydziału krajowego, dr. Kajetanowi Stefanowiczowi, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

P. Minister kolei żelaznych zamianował starszego inżyniera, Roberta Poray Madeyskiego, radcą budownictwa w Ministerstwie kolei żelaznych.

P. Namiestnik przeniósł starszych lekarzy powiatowych: dr. Stanisława Gawlikowskiego ze Złoczowa do Stryja, dr. Romana Małaczyńskiego z Tłumacza do Złoczowa; lekarzy powiatowych: dr. Adama Krausa z Doliny do Borszczowa, dr. Jana Niemczewskiego z Borszczowa do Tłumacza; koncypistów sanitarnych: dr. Alfreda Biegelmajera z Bochni do Żydaczowa i dr. Emila Barańskiego z Rzeszowa do Doliny.

P. Namiestnik zamianował asystentami rachunkowymi w departamencie rachunkowym Namiestnictwa praktykantów rachunkowych: Konstantego Darochę, Andrzeja Olecha i Leopolda Kalafarskiego.

P. Namiestnik zamianował kancelistę Namiestnictwa, Jana Pieronika, sekretarzem powiatowym, a sierżanta 11 pułku saperów we Lwowie, Michała Panasiewicza, kancelistą Namiestnictwa, przydzielając go do służby w starostwie w Złoczowie.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował poczmistrzami, adjunktów: Władysława Jamrógiewicza w Nowosielcach koło Żurawna, Jarosława Pereckiego w Uściu zielonem, Salomona Nemetha w Zbydniowie i oficyanta Izraela Feldmanna w Probużnej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 15 lipca.

Interview z hr. Tiszą.

Budapeszteński korespondent *Tempsa* odwiedził węgierskiego prezydenta ministrów Stefana hr. Tiszę, aby zapytać premiera o opinię jego co do wywodów świeżo w tem piśmie ogłoszonych przez Michała hr. Karolyiego, a przedstawiających działalność hr. Tiszy jako szereg naruszeń konstytucyi i aktów gwałtu.

Hr. Tisza podziękował przedewszystkiem za lojalność, z jaką *Temps* daje mu sposobność odpowiedzenia na zarzuty.

— Nie myślę, mówił dalej, nużyć francuskich czytelników opowiadaniem o niesnaskach wśród Węgrów. Przeciwko napaściom mych przeciwników bronić się zwykłem przed kompetentnymi sędziami krajowymi: przed parlamentem i opinią publiczną. Szczegóły walki stronnictw węgierskich byłyby może niezrozumiałe, a w każdym razie obojętne dla publiczności francuskiej, a byłoby rzeczą równie zbyteczną, jak — ze stanowiska patryotycznego — niełądną, gdybym tu chciał wypowiadać, co myślę o mych antagonistach.

W dalszym ciągu odparł hr. Tisza z właściwą mu energią zarzut korupcyi i wyjaśnił, że rzekomy „zamach stanu“ nie był wcale „aktem gwałtu“, lecz zarządzeniem nieodzownem z powodu nadużyć obstrukcyjnych, popełnianych przez opozycyę. Niepodobna było patrzeć obojętnie na to, jak mniejszość wszelkie zabiegi o sanacyę stosunków uniemożliwia.

Czytelnikom naszym są te rzeczy również, jak hr. Tiszy poglądy, dostatecznie znane. więc też nie zatrzymujemy się nad niemi dłużej.

Natomiast chcemy uwagę zwrócić na wynurzenia węgierskiego męża stanu o położeniu międzynarodowem i stanowisku, jakie w niem zajmują Austro-Węgry.

„Jeśli głos zabieram, oświadczył hr. Tisza, to w tym celu, aby przedstawić całą prawdę o zagranicznej polityce Austro-Węgier. Hr. Karolyi w wywodach swych tyle nagromadził fałszywych poglądów, że dziwi mnie, jak mógł coś podobnego uczynić Węgier. Nie chciałem własnym oczom wierzyć, czytając słowa: „Jesteśmy rozsiewaczami niezgody na Bałkanie, — rozsiewaczami, których najbardziej obawiają się wszyscy“. My? My, mocarstwo zgoła żadnych nie mające zamiarów agresywnych; mocarstwo, które ich nawet mieć nie może, którego jedyny interes w tem tkwi, by zabezpieczyło własne bezpieczeństwo, poręczając niezawisłość i swobodny rozwój ludów bałkańskich? Austro-Węgry były pierwszem z mocarstw, które ogłosiło zasadę: „Bałkan dla ludów bałkańskich“.

Z dumą prawdziwą stwierdzam, że to właśnie węgierscy mężowie stanu, którym przypadło kierownictwo austro-węgierskiej polityki zagranicznej, proklamowali ową zasadę.

Stanowi ona myśl przewodnią polityki bałkańskiej Austro-Węgier. Odpowiada ona w zupełności naszym interesom, czyni nas miłośnikami pokoju i przyjaciółmi wszystkich tych państw, które nie żywią wobec nas wrogich zamiarów. Ta polityka jest jedynie dla nas możliwa, jest bowiem zgodna z warunkami naturalnymi i przeznaczeniem Monarchii. Ta, a nie inna, idea powiodła Austro-Węgry ku sojuszowi z Niemcami, a potem Włochami. Powstał ztąd związek o charakterze wybitnie defenzywnym. W niczem nie zagraża on pokojowi i nie przeszkadza nam utrzymywać jak najlepszych stosunków z innemi państwami. We wszystkich stronnictwach węgierskich, a także w Austryi utrzymuje się n. p. gorące życzenie, by Monarchia pozostawała z Francyą w jak najlepszej przyjaźni.

Hr. Karolyi — kończył węgierski prezydent ministrów — rozmija się z prawdą i żywotnym interesem kraju ojczystego, gdy starał się przedstawić, że tylko on i tylko jego stronnictwo są zdecydowanymi przyjaciółmi Francyi na Węgrzech.“

O tytuł Królestwa Polskiego.

W nowem prawie wodnem dla Królestwa Polskiego komisya pojednawcza Dumy i Rady państwa, pomimo energicznego i doskonale motywowanego protestu swojego członka, posła Parczewskiego, usunęła i z tytułu i z tekstu prawa określenie „Królestwa Polskiego“ zastępując je wyszczególnieniem dziesięciu gubernij łącznie z gubernią chełmską. Prawo to przyjęte w redakcyi komisyi pojednawczej przez Dumę przyszło ponownie na porządek dzienny Rady państwa. Przy tej okazyi poseł Stefan Godlewski przemówił jak następuje:

„Uważam za swój obowiązek zaznaczyć, że ja osobiście podzielam w zupełności opinię członka komisyi pojednawczej Parczewskiego co do tego, że zmiana pierwiastkowej intytulacyi niniejszego prawa i jego wstępu, wprowadzona z inicyatywy Rady państwa, jest zupełnie bezzasadna. Wiem. że skoro Duma państwowa przyjęła redakcyę ustaloną przez komisyę pojednawczą, to dawna redakcya nie może być już przywrócona, i że z tego powodu *votum separatum* członka tej komisyi nie może mieć odpowiednio do niniejszego projektu prawodawczego skutków praktycznych. Niemniej uznałem za niezbędne zwrócić na nie uwagę Rady państwa dlatego, ponieważ komisya pojednawcza nie zadowoliła się tym razem zaproponowaniem redakcyi kompromisowej w sprawie spornej, lecz wykraczając poza granice godzenia sprzecznych poglądów uznała za właściwe dać ponad to od siebie zasadniczą ogólną wskazówkę na przyszłość, twierdząc, że „we wszystkich prawach, które się wydają dla gubernij Królestwa Polskiego powinno być ściśle zaznaczane, czy się stosują do gubernii chełmskiej“.

Taka wskazówka na przyszłość ze strony komisyi, złożonej z przedstawicieli obu Izb prawodawczych, wzmacnia znaczenie obecnego precedensu w kierunku możności całkowite-

83)

Józef Weyssenhoff.

PUSZCZA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

— Ha! zapytam Reni — rzekł Olesza — o nią tu chodzi przedewszystkiem, trzeba jej rzecz całą przedstawić — — ona ma instynkt pewny. — — — Reniu!

Skoro tylko drzwi od pokoju otworzył i zawołał, głos doszedł do wszystkich kątów niewielkiego „skarbca“. W takim domu mieszkać mogła tylko rodzina, której członkowie nie mieli jedni przed drugimi tajemnic. Renia, ubrana już odświętnie — bo w każdej chwili spodziewała się doniosłego przyjazdu — weszła natychmiast do pokoju ojca. Z twarzy ojca i Justyna Sasa wyczytała odrazu, o czem będzie mowa, przymknęła trochę oczy w tajemnem skupieniu myśli, poprostu i odważnie usiadła na krześle.

— Może ja... trochę się przejdę? — rzekł Sas, ujmując zdrową ręką za poręcz swego fotelu.

— Nie, Justynie, już ty nasz oddawna, teraz i krewny... zostań, kiedy łaska.

Poczem Olesza łagodnie, lecz uroczyście przemówił do córki:

— Moje drogie dziecko, zgadniesz zapewne, o jakiej sprawie chcę z tobą pomówić, gdy wymienię pana Edwarda Kotowicza?

— Tak, papo.

— Mówiliśmy z tobą o nim... teraz w jego postępowaniu zaszły zmiany... korzystne. Ale i przyszedł czas, że o waszem porozumieniu należy wyrzec słowo stanowcze. Obecny tu nasz przyjaciel prosił mnie przed chwilą o twoją rękę dla pana Kotowicza... Nie wstawaj, Justynie, zmiłuj się! — nie o ceremonię chodzi, ale o rzecz — pan Kotowicz ma zaraz przyjechać i zapewne ponowi swoją prośbę. — Jakże więc ty, Reniu, zapatrujesz się na tę sprawę doniosłą?

— Ja, papo?!... — przecie papa wie?...

— No, tak — ale i ty musisz wiedzieć wszystko dokładnie, w tak stanowczej chwili. Pan Kotowicz miał, jeszcze w tym roku, inne projekty, wręcz przeciwne jego dzisiejszym zamiarom.

— Wiem, papo; już ich dawno nie ma.

— Chcę i ja temu wierzyć. Jednak osoba, która.... grała dużą rolę w jego życiu, istnieje.... Nie możemy wiedzieć napewno, jak przyjęła zerwanie z panem Kotowiczem i czy nie upiera się....

— Nie odjechała jeszcze?! — zwróciła się Renia żywo do Sasa.

— Ależ wyjechała! wyniosła się na zawsze! — odrzekł Sas, machając ręką i krzywiąc nosem, jakby się opędzał od perfum pani Teo.

Olesza spojrzał ze zdziwieniem na córkę:

— To wiedziałaś, że ta osoba była niedawno w pobliżu?

— Tak, papusiu. Pan Edward wszystko mi wyznał wtedy, w lesie. Mieliśmy czekać, póki pan Justyn załatwi się z tą panią, a potem pan Edward miał przyjechać na wigilię.... do papy. Więc teraz tak się właśnie stało — i on zaraz tu będzie.

— Dlaczegoż jednak nie wyznałaś mi wszystkiego uprzednio? — rzekł Olesza z wyrzutem.

Renia przyskoczyła do ojca, uklękła i ujmując jego ręce, okrywając je pocałunkami, mówiła tak gorąco, jak nigdy w życiu:

— Papuś najdroższy! tak się z *nim* umówiliśmy — nie chcieliśmy stanąć przed papą, zanim cała ta historya nie będzie na wieki zakończona... *On* tak pracował nad tem, taki teraz dobry już, porządny! taki nasz!

Olesza objął oburącz rozpłomienioną główkę Reni i długo się w nią wpatrywał. Uśmiechnął się wreszcie, rozrzewniony:

— Więc znaczy, że ty, Reniuś, prosisz mnie o niego?

— Tak, papusiu, tak! On jest dzielny, dobry, jedyny... zobaczy papa, jaki on jeszcze będzie! — —

Olesza przytulił gorąco główkę Reni do piersi. — Aby przerwać rzewność, która chwytała wszystkich za gardła, zwrócił się do Justyna:

— A więc, o czem tu dalej mówić? Bóg tak chciał, i my z Nim...

Ale Sas płakał, jak bóbr. Więc Renia podeszła do niego, ujęła jego zdrową rękę w obie dłonie i śpiewała głosem najsłodszym:

— Dziękuję drogiemu panu Justynowi — ja wiem, jak się on nami zajmował oddawna — mnie mówili — ja pana tak kocham!

— Nie więcej, jak ja ciebie, moja ptaszyno!

Uchwycił nachyloną główkę Reni i pocałował ją w skroń; potem jął się tłumaczyć:

— ...Bo i krewnym ci będę. — Jakże to? będę zaraz wujem twojej siostry, to i twoim, Reniuś... A jeszcze tak niedawno wolno mi było głaskać cię po loczkach. Pamiętasz, jakie nosiłaś loczki temu lat... cztery, pięć?

Renia, choć upojona szczęściem, nie zapominała o całym planie, który sobie, na wypadek szczęścia, szybko w głowie ułożyła. Przysunęła się znów do ojca, usiadła tuż przy nim.

— Mam jeszcze jedną prośbę. — —

— No mów, maleństwo — pewno nic trudnego?

— Kiedy przyjedzie pan Edward... niech już papuś nie wątpi o tem, co on powie — dobrze? On nigdy nie kłamie. Raz mi powiedział jedną rzecz trochę inaczej, niż była, ale teraz mi wytłumaczył dlaczego... bo jeszcze wielu rzeczy nie rozumiałam wtedy — — ale papuś rozumie?

(Ciąg dalszy nastąpi).

go usunięcia terminu „Królestwo Polskie“ z aktów prawodawczych; tymczasem taka wskazówka na przyszłość, podobnie jak sama zmiana tytułu i wstępu niniejszego projektu prawodawczego, są pozbawione podstawy prawnej.

Uzupełniając argumenty członka komisyi pojednawczej Parczewskiego, pozwolę sobie przypomnieć wam, panowie, że w tomie II. zbioru praw Cesarstwa rossyjskiego, wydania z r. 1892, obok ogólnej ustawy organizacyi gubernialnej, znajduje się ustawa specyalna organizacyi gubernialnej Królestwa Polskiego, która w artykule 1 wskazuje granice terytoryalne swojego działania, wyszczególniając 10 gubernij dawnych, wchodzących w skład Królestwa Polskiego. Artykuł ten żadnem późniejszem prawem nie został zmieniony i w nim znajdujemy zupełnie jasną wskazówkę, jaką mianowicie przestrzeń terytoryalną prawo nazywa dziś ogólnem mianem „gubernie Królestwa Polskiego“. Jeżeli przeto w jakiemkolwiek nowem prawie powiedziano, że się rozciąga na gubernie Królestwa Polskiego, to nie może podlegać najmniejszej wątpliwości, że rozciąga się i na gubernię chełmską, ponieważ ta gubernia składa się z części tej przestrzeni terytoryalnej, która podług praw dotychczas obowiązujących nosi ogólne miano „gubernij Królestwa Polskiego“.

Lecz nie dość na tem. Prawo z dnia 28 czerwca 1912 r., na które powołuje się komisya pojednawcza, nosi tytuł: „O utworzeniu z części wschodnich gubernii lubelskiej i siedleckiej oddzielnej gubernij chełmskiej, z wyjęciem jej z pod zarządu generał-gubernatora warszawskiego“. Oto — wszystko. O wyłączeniu tej gubernii z Królestwa Polskiego ani w tytule, ani w tekście prawa niema żadnej wzmianki. Co więcej, oddział XI. tej noweli postanawia „zachować w gubernii chełmskiej obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego prawa oraz zarząd cywilny, organizacyę sądową i przepisy proceduralne“. Rzecz oczywista zatem, że jeżeli w tych zachowanych w gubernii chełmskiej ogólnych dla Królestwa Polskiego prawach wprowadza się w przyszłości w drodze prawodawczej jakiekolwiek zmiany i uzupełnienia, to rozumie się samo przez się, że te zmiany i uzupełnienia rozciągają się też na gubernię chełmską, w której owe uzupełniające prawa działają na ogólnej zasadzie. Dlatego specyalne zastrzeżenie co do tego w każdem nowem prawie, owe zmiany i uzupełnienia wprowadzającem, jest najzupełniej zbyteczne.

Z tych przyczyn udzieloną przez komisyę pojednawczą zasadniczą wskazówkę co do konieczności zaznaczenia we wszystkich prawach, wydawanych dla Królestwa Polskiego, czy rozciągają się na gubernię chełmską, uważam za bezzasadną i bezcelową. Co się tyczy samego projektu prawodawczego, to wobec niemożności przywrócenia już dawnej redakcyi Dumy w tytule i wstępie z jednej strony, a z drugiej wobec wielkiej doniosłości dla naszego kraju oczekiwanego prawa, o które staramy się już oddawna, będę głosował za jego przyjęciem“.

Mowa ta nie wywołała żadnej repliki i żadnego oczywiście praktycznego skutku mieć nie mogła. Ma jednak znaczenie o tyle, że i w Radzie państwa ozwał się ze strony polskiej głos protestu przeciwko zupełnemu usuwaniu tytułu Królestwa Polskiego z aktów prawodawczych.

Wpływy francuskie w Azyi Mniejszej.

Znany literat francuski, Maurycy Barrés, powróciwszy niedawno z Turcyi azyatyckiej podaje uwagi godne szczegóły ze swej podróży:

Od czasu wojny krymskiej wpływ Francyi utwierdził się znacznie wśród ludów ottomańskich, kultura francuska została przeszczepiona tam przez bractwa zakonne, które zakładając szkoły, zapoznawały ludność miejscową z językiem i kulturą francuską. Obecnie 70.000 Turków między Bajrutem a Aleppo uznaje supremacyę Francyi, a usiłowania Niemiec o pozyskanie wpływów na terenach tureckich, jak dotychczas okazały się bezowocne. Charakterystycznym przykładem tego jest fakt następujący: Na zbudowanej przez Niemców przestrzeni kolei Konstantynopol-Bagdad, która umożliwia podróż z Konstantynopola do granic Persyi w przeciągu dwu i pół dni, w doskonałych, wygodnych pociągach, których celem było nieść na Wschód hasło kultury germańskiej — słyszy się tylko język francuski. Cała bowiem służba kolejowa pochodzi z Górnej Syryi, gdzie nauka tak mężczyzn, jak kobiet, odbywa się w klasztornych zakładach francuskich.

Maurycy Barrés opowiada też z radością o entuzyastycznem przyjęciu, jakie go spotkało w Antyochii, gdzie znajduje się wiele instytucyj francuskich, którym świeżo właśnie Akademia francuska przyznała 24.000 franków subwencyi.

Pesymistycznie jednak zapatruje się Barrés na przyszłość, utrzymując, że wpływy Francyi w Turcyi, szerzone głównie przez francuskich braciszków duchownych, przez francuskie siostry miłosierdzia, ustaną z chwilą, kiedy zabraknie tam tych sił. A chwila taka już się zbliża: ci dotychczasowi przedstawiciele kultury francuskiej w Turcyi, starzeją się i wymierają, a brak nowych na ich miejsce. Syryjskie instytucye francuskie zwróciły się do Francyi z prośbą o przysłanie nowych sił nauczycielskich, lecz wobec braku narybku zakonnego we Francyi, po zniesieniu klasztorów, musiały się udać do Niemiec. Obecnie grozi Wschodowi zalew germanizacyjny. Wpływy francuskie tak już bardzo zakorzenione w Turcyi zastąpione zostaną przez wpływy germańskie.

A przecież — mówi Barrés — najwybitniejsze osobistości syryjskie w Antyochii marzą tylko o zachowaniu nadal języka i obyczajów francuskich, trzeba jednak dostarczyć im nauczycieli, którzy ich dotychczas kształcili.

Barrés twierdzi, że nie można i nie trzeba na tę kwestyę patrzeć z punktu widzenia religijnego, lecz narodowego. Podaje więc projekt: „aby Izba, której uchwała skasowała zakony we Francyi, zgodziła się na utworzenie nowicyatów francuskich, dostępnych wyłącznie zakonnikom i zakonnicom, przeznaczonym do krajów wschodnich“. Idzie przecież tylko o utrzymanie nadal wpływów narodowych na Wschodzie, co powinien zrozumieć cały kulturalny naród francuski, bez względu na klerykalne czy przeciwklerykalne swe zapatrywania.

Przesilenie w Irlandyi.

Stan rzeczy w protestanckiej dzielnicy Irlandyi przeszedł w dniach ostatnich w fazę wprost groźną.

Angielski rząd liberalny stanowczo jest zdecydowany przeprowadzić bezwarunkowo bil o homerulu, a tak samo też protestancka ludność Ulsteru zdecydowana jest nie poddać się nowej ustawie, choćby opór ten przyszło jej przypieczętować krwi rozlewem.

Wedle doniesień pism angielskich, protestanckie okolice północnej Irlandyi przybrały w ostatnich dniach fizyognomię wielkiego obozowiska. Z drugiej strony nie zaspano gruszek w popiele także w południowej Irlandyi. Tam ludność poczyniła odpowiednie przygotowania, by w danym razie nie dać się Ulsterczykom zjeść w kaszy.

I tu i tam zbrojenia dokonywują się na wielkie rozmiary, zupełnie jak w przededniu wojny, która — jeśliby wybuchła — byłaby wojną domową!

Naprężenie między dwoma obozami doszło do szczytu. Każdej chwili może rozledz się huk strzałów i może bratobójcza walka splamić karty współczesnych dziejów Wielkiej Brytauii.

Sytuacyę charakteryzuje chyba dostatecznie powiedzenie szefa Ulsterczyków, sir Carsona, który w ostatniej swej mowie, wygłoszonej w Belfast, z emfazą oświadczył, iż teraz czeka już „na czyny, nie na słowa“ ze strony ludności. Nie przeszkadza to wprawdzie pismom liberalnym szydzić z „króla Carsona“, nie zmniejsza to jednak grozy położenia, które jest naprawdę bardzo poważne.

Ostatnie przyjęcie Carsona w Belfast było nadzwyczajne. Tysiące mężczyzn i kobiet już od świtu zalegało Donegal-Kai, oczekując przybycia okrętu, na którym zjawić miał się „niekoronowany król Ulsteru“. Gdy Carson na ląd wreszcie wstąpił, zagrzmiało powietrze od okrzyków „Hurra“ i salw rewolwerowych. Gwardya złożona z 400 Ulsterczyków oddała się Carsonowi do dyspozycyi, jako straż honorowa. Sir Edward, jak panujący książę, przeszedł przed jej frontem i odebrał raport. Gdy Carson udał się do miasta, eskortowało jego automobil 50 motocyklistów z najprzedniejszych rodzin Belfastu. Każdy z nich uzbrojony był karabinkiem, bagnetem i rewolwerem.

Wśród niesłychanego entuzyazmu przejeżdżał automobil ulicami Belfastu aż do Craig Avon, letniej siedziby kapitana Craiga, presumcyjnego szefa sztabu generalnego armii ulsterskiej. Wehikuł duchowego przywódcy ruchu ulsterskiego przyozdobiony był flagą W. Brytanii i pomarańczowemi liliami, od których Ulsterczycy, jako stronnictwo, otrzymali nazwę oranżystów.

Przed południem odbył Carson z historycznego Ulster Hall przegląd belfastskich batalionów ochotniczej armii ulsterskiej i wygłosił do nich długą, niezwykle płomienną przemowę, w której wezwał ludność Ulsteru, by do ostatniej kropli krwi broniła się przeciwko supremacyi parlamentu irlandzkiego.

Daily Mail podaje szereg zdjęć fotograficznych, które dowodzą świetnego pod względem strategicznym wyekwipowania oranżystów. Nie brak im nawet licznego zastępu sióstr Czerwonego Krzyża, pielęgniarek wojennych. Bataliony są wyćwiczone, jak regularne wojsko, z całą precyzyą wykonują zwroty i posługują się bronią. Zwraca uwagę oddział ochotniczek z Brokefield w hrabstwie Tyrone. Te damy, zadając kłam pojęciu „płci słabej“, w uniformach khaki, z kapeluszami o szerokich kresach wyglądają arcy wojowniczo.

Wspomniane zdjęcia dowodzą, że przygotowania Ulsterczyków nie są bynajmniej czczą zabawką, lecz mają charakter zupełnie poważnej organizacyi, która w danym razie umożliwi opornym pogróżki swe w czyn przemienić.

Sprawy bałkańskie.

(Stan rzeczy w Albanii. — Niedoszłe do skutku demonstracye przeciwko poselstwu austro-węgierskiemu w Belgradzie. — Pogrzeb Hartwiga. — Wizyta króla Konstantyna na górze Athos. — Próby porozumienia Grecyi z Bułgaryą).

Z Durazzo donoszą: Książę przyjął dymisyę ministra sprawiedliwości.

Podane przez niektóre dzienniki wiadomości o bójkach i walkach wśród ochotników albańskich, są zmyślone. Nieprawdziwa również jest wiadomość o aresztowaniu Albańczyków muzułmańskich w Durazzo.

Na wzgórzu Raszpul widać żywy ruch powstańców. Ustawiono na niem dwie armaty.

Izmael Kemal bey wyjechał do Valony.

Według autentycznych informacyj toczy się w pobliżu tego miasta walka. Dwa parowce włoskie odpłynęły do Valony, celem przyjęcia na pokład obywateli włoskich. Cała flotylla, skoncentrowana koło Durazzo, odpłynęła do Valony.

Generał de Veer donosi ztamtąd, że Berat wpadł w ręce powstańców. Udało się ocalić 1 armatę i 4 mitrajlezy. Generał sądzi, że upadek Valony nastąpi do dwóch dni. Generał ma zamiar opuścić wraz z załogą miasto, które znajduje się w bardzo niekorzystnej pozycyi i posiada niedostateczną załogę.

*

29)

REGINA.

(France d'Orvalle: Regina. Le secret de l'orpheline).

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

Lecz Regina!... Henryk....

Jak oszalały, Piotr rzucił się do gabinetu ojca i wrócił, przynosząc papiery rodziny de Laurigny!

— De Laurigny!... de Laurigny!... powtarzał, żeby dobrze sobie wbić w chwiejną pamięć to nazwisko.... — rzeczywiście, to samo nazwisko czytałem w medalionie, który moja Bella ukochana nosi na szyi i który mi pokazała.... De Laurigny?... piękne nazwisko! ach! czemuż nie do mnie należy?... Może ubodzy są ci, którzy je noszą, lecz.... jest czyste i uczciwe!

Ruchem nerwowym, lecz z duszą nieco uspokojoną nadzieją szczęścia dla Reginy, schował papiery w szufladę swego biurka i zamknął na klucz.

Obowiązek synowski znowu wziął górę; miejsce jego było przy umierającym ojcu.

. . . .

VIII.

Wiele czasu minęło i dużo nowych wypadków zaszło.

W saloniku Belli, obecnie pani Piotrowej Martin, Regina czeka na siostrę przybraną.

Nareszcie Bella się ukazuje.

Ściskają się serdecznie, wreszcie pani Martin pyta:

— Jesteś nareszcie szczęśliwa, Reniu?

— Bardzo szczęśliwa.... wracam od ojca

— Jak to ładnie brzmi: Regina de Laurigny.

— Nie żartuj sobie, siostrzyczko, mniejsza o piękność, o brzmienie i tytuł! odnalazłam ojca i moje nazwisko, oto najgłówniejsze.

— Opowiedzże mi wszystko.

— Najprzód... zacznijmy od początku: wiesz, że mój ojciec był ciężko chory na nerwową chorobę, rodzaj neurastenii, wskutek której musiał pozostawać w domu zdrowia przez długie, długie lata...

— Wiem o tem...

— Zwolna, dzięki silnej konstytucyi, ustały zaburzenia nerwowe, które do obłędu prawie go doprowadzały i mógł opuścić Szwajcaryę, gdzie pozostawał przez lat kilka... ale proszę ciebie, zgadnij, kto go tutaj pielęgnował, kto się zupełnie dla niego poświęcił?... Ktoś, co go ubóstwiał...

— Nie mogę się domyśleć...

— Miss Smith!

— Miss Smith! — powtórzyła Bella zdumiona — miss Smith, nasza przyjaciółka?

— Wolałabym, żebyś powiedziała, nasza Opatrzność!

— Święta prawda!

— Ona to go wyszukała, wzięła go w opiekę i uzdrowiła, a wszystko w tajemnicy przedemną. Pamiętasz u niej fotografię, otoczoną kwiatami, którą pokazywała mi kiedyś, zaledwie umiejąc ukryć swoje wzruszenie!

— O tak!

— Była to fotografia mego ojca.

— Rzeczywiście... uważałam, że nasza przyjaciółka otaczała ciebie szczególnem przywiązaniem.

— Być może... Gdybyś wiedziała, jaka jest teraz szczęśliwa, że ojca mi wróciła, że to mi pozwoli wyjść za mąż...

— Ach! zacna istota!

Bella powtórzyła raz jeszcze to samo, a potem zamyśliła się, jak osoba, która nie śmie wszystkiego powiedzieć.

— Co ci jest? — spytała Regina.

— Nic...

— Och! siostrzyczko, nieładnie kłamać...

— Pragnęłabym upewnić się co do jednej rzeczy, której nie śmiem wyrazić.

— Mów śmiało; o co chodzi?

— O twoje urodzenie..

— Bądź zupełnie spokojna... mój ojciec wszystko mi opowiedział... jestem jego córką, mam prawo nosić jego nazwisko... był prawnie rozwiedziony ze swoją pierwszą żoną, która natychmiast po rozwodzie wyszła za... innego, gdy żenił się z moją matką. Słowem, jestem jego córką według wszelkich praw Boskich i ludzkich.

— Piotr będzie tak samo, jak ja, uszczęśliwiony tą dobrą wiadomością.

— A więc, powiedz mu ze wszystkimi szczegółami, że moja matka, Zuzanna de Laurigny była prawą żoną mego ojca, który otrzymał unieważnienie małżeństwa ze swoją pierwszą żoną. Oto wszystko, czego się dowiedziałam i pojmujesz, że mi to wystarcza, aby się zaliczyć do kategoryi najszczęśliwszych dziewcząt.

— Rzeczywiście, jeżeli pierwsze małżeństwo zostało unieważnione, twój ojciec całkiem legalnie będzie teściem pana Henryka de Beaussoir.

Uśmiech ożywił oblicze Reginy, która odrzekła z żywością:

— Papa zresztą, jest przemiłym człowiekiem, ogromnie dystyngowanym i naprzód się cieszy, że będzie miał za zięcia takiego gentlemena, jakim jest mój Henryk. I zaręczam ci, że obiecuje sobie wiele radości, że zaprowadzi mnie do ołtarza... lecz pierwej ma do spełnienia pewien słodki obowiązek...

— Jaki? nie pojmuję....

— Nie zgadujesz?

— Słowo ci daję, że nie!

— Zapominasz o wszystkiem, co twoi rodzice dla mnie zrobili!

— Wydaje mi się to zupełnie naturalne.

— Kochana moja Bella!

Regina ujęła serdecznie rękę Belli i rzekła głosem wzruszonym:

— Mój ojciec jest nieskończenie wdzięczny za wszystko, co państwo Lorezzi uczynili dla mnie i pójdzie wkrótce osobiście im za to podziękować.

— Reniu, cieszę się twoją radością. Masz nareszcie twoje szczęście wymarzone, wiesz już kim jesteś i jak się nazywasz, mała ciekawska!

— A ty, czyż nie masz twego szczęścia? majątku?

— Reniu, to prawie wymówka!

— Och! czyż mogłabyś myśleć?

— Same pieniądze nie dają szczęścia, kocham Piotra dla niego samego. Ale to prawda, że moja miłość dla niego może się wydawać mniej bezinteresowna, niż twoja, dla pana de Beaussoir.

— Nie chciałam tego powiedzieć....

— Rozumiemy się dobrze, moja Reginko ukochana!

Siostry uściskały się z serdecznem wylaniem, jak za dobrych dawnych czasów, gdy były małemi dziewczynkami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Serbskie biuro prasowe twierdzi, że wszelkie wiadomości w pismach zagranicznych o demonstracyach, zamierzonych przeciw Austro-Węgrom, są zupełnie bezpodstawne, a wyszły z kolonii austro-węgierskiej w Belgradzie. Podług autentycznych informacyj żadnych wykroczeń nie było, ani urządzać ich nie zamierzano.

Także z innych źródeł serbskich zaprzeczają doniesieniom pism zagranicznych, jakoby ludność Belgradu w nocy z soboty na niedzielę planowała zamach na poselstwo austryackie, lub występowała wrogo przeciw obywatelom austro-węgierskim. Nieprawdą jest także — twierdzą — jakoby członkowie poselstwa austryackiego i ich rodziny z obawy przed napadami schronili się do Zemunia.

Nieprawdą jest dalej, jakoby rząd serbski zmobilizował 1000 żandarmów i silne oddziały wojska celem ochrony poselstwa austryackiego przed ewentualnymi napadami, gdyż nikt w Belgradzie nie zamierzał urządzać demonstracyi przeciw Austro-Węgrom i nie zdarzył się żaden wypadek, który mógłby uchodzić za demonstracyę. W Belgradzie panuje zupełny spokój.

*

Z Belgradu donoszą: Pogrzeb Hartwiga odbył się wczoraj przy asystencyi wojska i przy licznym udziale ludności i kół oficyalnych. Z domów powiewały chorągwie żałobne, sklepy wszystkie były zamknięte. Wojsko tworzyło szpaler, poza szpalerem stały tysiączne tłumy publiczności. Do poselstwa rossyjskiego przybyli o godz. 9-ej rano: następca tronu ks. Aleksander, wszyscy ministrowie, ciało dyplomatyczne, między innymi poseł austro-węgierski bar. Giesl i wielu dygnitarzy. Metropolita belgradzki pokropił zwłoki, poczem przewieziono je do katedry. Ceremonie pogrzebowe w katedrze trwały przeszło godzinę. Z katedry przewieziono zwłoki na cmentarz, gdzie złożono je w grobie honorowym, ofiarowanym przez gminę m. Belgradu, a położonym obok grobu b. prezesa gabinetu Milovanovica. Pogrzeb odbył się spokojnie, bez wypadku.

Późniejsza depesza podaje: Wbrew poprzednim doniesieniom, następca tronu ks. Aleksander nie był na pogrzebie Hartwiga.

Rada miejska uchwaliła nazwać jedną z ulic — ulicą Hartwiga.

*

Ateńska *Nea Hellas* donosi, że król Konstantyn uda się na górę Athos, gdzie mnisi mają mu złożyć cenne podarki historyczne, oraz znaczniejszą sumę na zakupno dreadnoughtów.

Grecya szuka porozumienia z Bułgaryą. Dla polityki, która wyrosła na gruncie *divide et impera* i tą zasadą do dnia dzisiejszego się posługuje, — porozumienie takie byłoby ciosem fatalnym, bo oznaczałoby początek wznowienia związku bałkańskiego.

Ku porozumieniu grecko-bułgarskiemu dążą usilnie zarówno Grecya, jak i Bułgarya. Zaznaczyło się to równocześnie w Sofii i w Atenach podczas przyjęć nowych posłów.

Poseł bułgarski Passarow wręczył królowi Konstantynowi listy uwierzytelniające, przyczem oświadczył, że król Ferdynand wielce pragnie przywrócenia między Bułgaryą a Grecyą stosunków, opartych na wzajemnem poważaniu i przyjaźni, do czego obie strony zmuszają liczne interesy wspólne.

Król Konstantyn odpowiedział, że zupełnie podziela te życzenia i że poseł, podczas pełnienia swej misyi, może w zupełności liczyć na poparcie króla i rządu.

W tym samym dniu w Sofii król Ferdynand przyjął nowego posła greckiego Nauma.

— Stosownie do instrukcyi mego rządu, mówił nowy poseł, pozwalam sobie zapewnić waszą królewską mość, że dołożę wszelkich starań, by przyczynić się do stworzenia ery zgody i rozwoju pokojowego dwóch państw sąsiednich, mających wiele interesów wspólnych.

A na to król Ferdynand odrzekł:

— Ożywiony jestem temi samemi uczuciami i mogę pana zapewnić, iż usiłowania w kierunku przywrócenia stosunków przyjaznych z Grecyą znajdą we mnie i w rządzie bułgarskim usilne poparcie.

Wprawdzie jest to tylko formalność. W dzisiejszym jednak stanie rzeczy na Bałkanach, formalność ta ma głębsze znaczenie. Nic też dziwnego, że zagranicą na formalność tę zapatrują się ze szczególniejszem zainteresowaniem.

Wymiana nowych posłów pomiędzy Grecyą a Bułgaryą, jako też wzajemne zapewnienia o chęci wznowienia zgodnych i przyjaznych stosunków, nie oznaczają zapomnienia krzywd, jakich Bułgarya doznała ze strony Grecyi podczas ostatniej wojny. Pamięć tych krzywd Bułgarzy długo, bardzo długo piastować będą w swych sercach. Ale polityka nie jest rzeczą serca, jeno rozumu. Między Bułgarami a Grekami nigdy nie panowały stosunki przyjazne. Dwa te narody zawsze nienawidziły się wzajemnie, to jednak nie przeszkodziło do zawarcia związku grecko-bułgarsko-serbskiego, który wywołał zasadniczy przewrót na Bałkanach i to nie może stanowić przeszkody dla nowego porozumienia pomiędzy nimi.

KRONIKA.

Lwów, 15 lipca.

Kalendarz.

Czwartek, (16 lipca):

NPM. Szkaplerznej. — Dzierżysława. — Jakynfta.

Wschód słońca o godzinie 3·35 rano, zachód słońca o godzinie 7·25 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 23 Cel.

— **Fundacya im. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i Jego Małżonki.** *N. Fr. Presse* donosi: Komitet, składający się z kilku członków arystokracyi austryackiej i węgierskiej, zamierza podjąć akcyę, mającą na celu utworzenie fundacyi celem uczczenia pamięci Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i Jego Małżonki.

— **Ku uczczeniu pamięci Następcy Tronu,** Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i Jego Małżonki Księżny Zofii Hohenberg odbyło się dnia 11 b. m. nadzwyczajne żałobne posiedzenie tarnobrzeskiej Rady powiatowej, na którem wiceprezes dr. Kaden Zmarłym tragiczną śmiercią poświęcił słowa gorącego wspomnienia i złożył na ręce obecnego komisarza starostwa wyrazy serdecznego współczucia i żalu, oraz głębokiego oburzenia z prośbą o przesłanie tychże do stóp Tronu.

Przemówienia tego wysłuchali członkowie Rady powiatowej stojąc, poczem na znak żałoby zamknięto posiedzenie.

Po posiedzeniu odbyło się żałobne nabożeństwo w kościele OO. Dominikanów, w którem wzięli udział wszyscy członkowie Rady powiatowej, delegaci Wydziału powiatowego i reprezentanci miejscowych władz i urzędów.

— **Uczczenie JE. księdza Biskupa Pelczara.** W niedzielę, dnia 12 b. m., jawili się u Najprzew. księdza Biskupa przemyskiego dr. Józefa Pelczara, byłego długoletniego profesora, oraz bardzo zasłużonego Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego i dziekana tamtejszego wydziału teologicznego, przedstawiciele obu naszych Wszechnic, ażeby złożyć mu jak najserdeczniejsze życzenia w dniu jego złotych godów kapłańskich i zarazem podziękować za jego błogą i tak cenną działalność zarówno duszpasterską i episkopalną, jakoteż naukową, nauczycielską i społeczną. Imieniem Uniwersytetu lwowskiego przemawiał J. M. Rektor dr. Starzyński, imieniem Uniwersytetu Jagiellońskiego J. M. Rektor dr. Kostanecki, podnosząc przytem wielkie zasługi ks. Biskupa, położone dla Uniw. Jagiell. Prócz tego jawili się, jako delegaci: ze Lwowa dziekan wydziału teologicznego ks. dr. Wais, a z Krakowa były profesor i Rektor dr. Zoll starszy, oraz dziekan wydziału teologicznego ks. dr. Fijałek. JE. ks. Biskup Pelczar dziękował w dłuższem serdecznem przemówieniu, zapewniając, że i nadal zachowa dla obu Uniwersytetów uczucia przyjaźni i najwyższej życzliwości, podnosząc specyalnie różne momenty, które go ściśle związały z Uniwersytetem Jagiellońskim. Następnie zatrzymał JE. swych gości na obiad, podczas którego toczyła się dalsza serdeczna pogadanka w liczniejszem gronie gości ze sfer duchownych, przeplatana toastami na cześć, powodzenie i zdrowie jubilata, wznoszonymi w wymownych słowach przez Rektora dr. Zolla i ks. dr. Fijałka, oraz na cześć obu naszych Uniwersytetów i z podziękowaniem dla reprezentantów, wypowiedzianem ze zwykłym polotem i krasomowstwem przez dostojnego gospodarza domu.

— **Gr. kat. Biskup z Kanady** ks. Ortyński bawi we Lwowie w gościnie u JE. ks. Metropolity Szeptyckiego.

— **Z c. i k. armii.** Major 80 pp. Józef Flögel przeniesiony do uzupełniającej kadry batalionowej w Tarnopolu.

Przeniesieni zostali: major Oskar Gunesch z 13 do 58 pp.; porucznik prowiantowy Fryderyk Waschek z 3 dyw. ciężkich haubic do 4 p. strzelców tyrolskich.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Przeniesieni zostali: kapitan Wiktor Hrabe z 16 do 28 pp.; oficyał rachunkowy Jan Fabritius z intendentury komendy obr. kraj. we Lwowie do departamentu rachunkowego Ministerstwa obrony krajowej.

— **Mianowania i przeniesienia na kolejach państwowych.** Jakób Zborowski, star. rewident i kierownik grupy przy oddziale VII. dyrekcyi stanisławowskiej, zamianowany został rewizorem kasowym tamże. — Przeniesieni: Fr. Honig, asystent, z Widynowa do urzędu ruchu w Stanisławowie i St. Szałaśny, aspirant, z Bukaczowiec do urzędu stacyjnego w Widynowie.

— **Awans w obrębie stanisławowskiej dyrekcyi kolei państwowych.** *Status II. b.* W VI. klasie rangi posunięci do wyższej płacy: Michał Dziekowski, inspektor, Stanisławów; Jan Czarnecki, inspektor, Stanisławów.

W VII klasie rangi: Stanisław Bugno, star. rewident, Stanisławów; Jan Wojciechowski, star. rewident, Stanisławów; Emeryk Nemetz, star. rewident urzędu ruchu, Stanisławów.

W VIII. klasie rangi: Józef Szilagyi, rewident urzędu ruchu, Stanisławów; Dymitr Łukasiewicz, rewident, naczelnik stacyi, Trembowla; Mojżesz Marbach, rewident, naczelnik stacyi, Jaremcze; Stefan Słowicki, rewident, Kołomyja; Antoni Czarnek, rewident, naczelnik stacyi, Persenkówka; Aloizy Wenzel, rewident, Stanisławów; Quirinus Wielochowski, rewident, naczelnik stacyi, Worochta; Juliusz Kosak, rewident, Stanisławów; Henryk Reichan, rewident, naczelnik stacyi, Husiatyn; Józef Burian, rewident, naczelnik stacyi, Zaleszczyki; Ryszard Telichowski, tyt. starszy rewident, Stanisławów; Bogumił Grünstein, tyt. starszy rewident, Stanisławów: Antoni Czernicki, rewident, naczelnik stacyi, Sichów; Euzebiusz Kolankowski, rewident, Stanisławów; Kazimierz Antonowicz, rewident, naczelnik stacyi, Berezowica-Ostrów; Józef Orłowicz, rewident, naczelnik stacyi, Borynicze; Julian Iwiński, rewident, naczelnik stacyi, Horodenka; Stanisław Dobrzyniecki, rewident, Stanisławów; Hersz Deutscher, rewident, Stanisławów; Stanisław Heinrich, rewident, Stanisławów; Jan Kumala, rewident, Stanisławów; Henryk Szubert, rewident, Stanisławów; Adam Lercel, rewident, Stanisławów.

Do VIII. klasy rangi awansowali: Julian Galiński, adjunkt, Buczacz; Jakób Wunderman; adjunkt, Stanisławów; Włodzimierz Kobrzyński, adjunkt, naczelnik stacyi, Korszów; Lippa Halpern, adjunkt, Stanisławów; Jan Pokorny, adjunkt, naczelnik stacyi, Potutory; Ludwik Graf, adjunkt, Stanisławów; Zygmunt Hunca, adjunkt, Stanisławów; Jan Frankiewicz, adjunkt, Stanisławów; Edward Winter, adjunkt, Stanisławów; Józef Gryczuk, adjunkt, Stanisławów.

W IX. klasie rangi posunięci do wyższej płacy: Eissig Trinczer, adjunkt, Stanisławów; Eugeniusz Osostowicz, adjunkt, Stanisławów; Władysław Woiński, adjunkt, Stanisławów; Józef Kopytko, adjunkt, Czortków; Aleksander Grycko, adjunkt, Stanisławów; Feliks Kowalski, adjunkt, Stanisławów; Włodzimierz Mełnyk, adjunkt, Kołomyja; Józef Winnicki, adjunkt, naczelnik stacyi, Chryplin; Ignacy Künberg, adjunkt, naczelnik stacyi, Hołosków; Józef Szpilfogel, adjunkt, Kołomyja; Kazimierz Tokarski, adjunkt, Czortków; Jan Frischman, adjunkt, Husiatyn; Emanuel Silberbach, adjunkt, Stanisławów; Leonard Haczewski, adjunkt, naczelnik stacyi, Jezupol; Antoni Bernhardt, adjunkt, Buczacz; Juda Rothenberg recte Gottfried, adjunkt, Stanisławów; Stanisław Kocyan, adjunkt, naczelnik stacyi, Pałahicze; Władysław Konopiński, adjunkt urzędu ruchu, Delatyn.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Ludwik Chmaj z Głogowa, w Galicyi, prof. gimn. IV. w Krakowie, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii, Włodzimierz Łaba, ausk. sąd., z Młynowic, w Galicyi, stopień doktora praw, a Ela ze Saganów Stielowa z Bochni stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Rada m. Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 16 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali ratuszowej.

— **Dwudziestopięcioletni jubileusz kapłaństwa** obchodził w dniu wczorajszym w Krakowie ks. dr. Józef Caputa, prepozyt kościoła św. Anny w Krakowie.

— **Galic. Bank ludowy dla rolnictwa i handlu we Lwowie** donosi, że w czasie od 15 lipca do 15 września b. r. godziny kasowe po południu zostają zmienione w ten sposób, że kasy zamiast od godziny 3—5 po południu będą otwarte od godziny 2—4 po południu. Poranne godziny kasowe od godz. 9—1 zostają niezmienione.

— **Polska szkoła górnicza w Dąbrowie.** W pierwszych dniach września b. r. rozpoczyna się w polskiej szkole górniczej w Dąbrowie (Śląsk austr.) kurs przygotowawczy 1914/15.

Na kurs przygotowawczy mogą być przyjęci tylko tacy robotnicy kopalniani, którzy mają 18—28 lat i wykażą się conajmniej 2-letnią praktyką, odbytą w kopalniach węgla kamiennego. Jeżeli kandydat odbył 2-letnią praktykę w kopalniach rudy, wosku ziemnego, soli lub węgla brunatnego, w takim razie wystarcza 6-ciomiesięczna praktyka w kopalniach węgla kamiennego. Przebieg praktyki może doznać przerwy jedynie wskutek służby wojskowej lub choroby, jednak czas trwania tychże nie wlicza się do unormowanego czasu trwania praktyki. Kandydaci, czyniący zadość tym wymaganiom, mogą być przyjęci na kurs przygotowawczy szkoły, jeżeli posiadają: a) ukończoną z dobrym postępem szkołę ludową i złożą egzamin wstępny lub b) ukończone 4 klasy szkół średnich, lub pełną szkołę wydziałową.

Egzamin wstępny, który rozpocznie się w sobotę, dnia 5 września b. r., o godzinie 8 rano w lokalnościach szkoły górniczej w Dąbrowie — obejmuje następujące przedmioty: 1. język polski, 2. język niemiecki, 3. rachunki. Bliższych wyjaśnień o zakresie egzaminu wstępnego udziela na zapytanie dyrekcya szkoły.

Podania o przyjęcie na ten kurs, napisane własnoręcznie i zawierające: dokładny adres kandydata i zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo szkolne, świadectwa z praktyki lub książkę robotniczą, świadectwo lekarskie, jakoteż zaświadczenie odnośnej władzy, że kandydat (względnie jego rodzice lub opiekun) posiada środki, pozwalające na to, żeby utrzymać się w szkole przez przeciąg dwóch lat nauki bez równoczesnej pracy w kopalni, należy listem poleconym wnieść najpóźniej do 15 sierpnia b. r. na ręce dyrekcyi szkoły.

Nauka w szkole jest bezpłatna, równoczesna praca w kopalni wykluczona. Przy szkole istnieje internat obowiązkowy dla uczniów zamiejscowych, w którym opłata za mieszkanie, opał, światło i utrzymanie wynosi 40 koron, płatne miesięcznie z góry. Wszelkie korespondencye należy adresować: Dyrekcya szkoły górniczej, Dąbrowa (Śląsk austr.), via Bogumin-Austrya.

— **Ozorków zdrojowiskiem.** Magistrat miejscowy otrzymał w tych dniach, po raz wtóry, od głównego zarządu lekarskiego w Petersburgu dwa wyniki analiz prób wody, przysłanej z nowo odkrytych źródeł w Ozorkowie.

Analiza stwierdza, że woda zawiera znaczny procent siarki, kwasu węglowego i żelaza. Jednocześnie główny zarząd zawiadomił, że wskutek prośby magistratu wkrótce przyjedzie specyalna komisya, która ma opracować projekt przekształcenia Ozorkowa na zdrojowisko.

Właściciel domu przy ulicy Ciemnej, p. Tilman, na którego gruncie odkryto źródła ciepłej wody, przystępuje do budowy sanatoryum z kąpielami kuracyjnemi. Przy ul. Moszkowickiej, w domu p. Rogozińskiego, odkryto nowe źródło, z którego woda ciepła bije z niezwykłą siłą.

— **Przedłużenie konkursu na broszurę.** Na wielostronne życzenia przedłuża Bractwo wydawnicze św. Józefa we Lwowie ostateczny termin do nadsyłania prac na rozpisany swego czasu konkurs na broszurę na temat: „Jak może lud polski służyć Bogu i Ojczyźnie“ aż do 15 sierpnia b. r. włącznie. Prace nadesłane po tym terminie będą z konkursu wykluczone. Pierwsza nagroda wynosi 250, druga 150 kor. Adres Bractwa: Lwów, ul. Krakowska 16.

— **Rekonstrukcya gmachu ratuszowego** we Lwowie ma rozpocząć się już w najbliższej przyszłości. Na razie odnowiona zostanie fasada gmachu. Zeszłego tygodnia rozdano już dostawę nowych okien, roboty lakiernicze i roboty murarskie (otynkowanie) i malarskie całej zewnętrznej strony gmachu. Roboty te mają być ukończone jeszcze w roku bieżącym.

— **Kabaret polski Ludwikowskiego** w ogrodzie (ul. Teatyńska 14) zjednał sobie uznanie wśród szerszych mas publiczności i cieszy się powodzeniem nadzwyczajnem. Jest to jedyny teraz we Lwowie rdzennie polski teatrzyk rozmaitości o nader ciekawym i wesołym repertuarze, gdzie wszyscy bawią się wesoło. W tym tygodniu grane są dwie arcywesołe komedye: „Chrapanie z rozkazu“ i „Pomyłka pana Lambineta“. Nadto wykonywane są co wieczór solowe produkcye w niezliczonej ilości przez pierwszorzędne siły artystyczne.

— **I. Zjazd hygienistów polskich.** Uroczyste otwarcie tego pierwszego w swoim rodzaju Zjazdu, który zgromadzi wszystkie sfery interesujące się rozwojem nauki hygieny w naszem społeczeństwie, odbędzie się w najbliższą niedzielę, 19 b. m., o godz 10 rano w teatrze miejskim. Komitet przypomina, że wstęp na to publiczne posiedzenie mają także osoby, nie biorące bezpośredniego udziału w Zjeździe, a to w miarę miejsc, po które należy się zgłaszać do biura Zjazdu. Biuro Zjazdu otwarte będzie w piątek rano w Kasynie miejskiem i będzie urzędowało w godz. 8—1 i 3—7.

W dniu otwarcia Zjazdu, a więc w niedzielę, odbędzie się w Parku Tow. zabaw ruchowych przegląd gier i ćwiczeń o bardzo obfitym programie, na który składa się gimnastyka szwedzka, partya piłki, baskettball, strzelanie z łuku, szermierka, lekka atletyka. Wstęp na trybuny i inne miejsca wolny. Początek o godz. 5 po południu.

Tegoż dnia będą na Placu powystawowym przez całe popołudnie przygrywały orkiestry, będą śpiewały chóry, wieczorem będą puszczone ognie sztuczne.

W programie wycieczek krajoznawczo-balneologicznych, rozpoczynających się bezpośrednio po zamknięciu Zjazdu, mającego trwać przez 4 dni, zapowiedziane są w piątek, dnia 24 b. m., wielkie manewry skautów w obozie pod Skolem. Dla ułatwienia przybycia na ten dzień do Skolego tym osobom, które nie wyjadą ze Lwowa już pierwej z wycieczkami balneologicznemi, postarał się komitet o udogodnienia kolejowe. W piątek wyruszy ze Lwowa o godz. 10 rano specyalny pociąg, którego oczywiście będą mogły użyć także osoby, nie biorące udziału w Zjeździe. Niezwykła sposobność przyjrzenia się życiu obozowemu skautów, zachęci zapewne wiele osób do wzięcia udziału w wycieczce. Przyjazd do Skolego o godz. 1 minut 20. Powrót do Lwowa wieczorem.

Jak wiadomo, wycieczki balneologiczne, wyruszające w trzech kierunkach, zjadą się wkońcu w Krynicy, gdzie w niedzielę, 26 b. m., a więc w tydzień po otwarciu Zjazdu zarząd daje uroczysty bankiet na cześć gości, wieczorem zaś odbędzie się raut pożegnalny z tańcami.

Dla niemogących brać udziału w dłuższych wycieczkach, przygotowane są wycieczki krótkotrwałe, a mianowicie: we środę, 22 b. m., po południu do Lubienia, we czwartek, 23 b. m., do Niemirowa, tegoż dnia do Podhorzec

do Zamku króla Jana III. i do Sassowa do słynnej fabryki bibułki cygaretowej.

Wpisy uczestnictwa w wycieczkach przyjmuje biuro Zjazdu, począwszy od piątku, 17 b. m., przedtem udziela bliższych informacyj gospodarz Zjazdu dr. Witołd Ziembicki (ulica Bielowskiego 6). Zgłoszenia uczestnictwa w Zjeździe przyjmuje sekretarz Zjazdu dr. Bronisław Kaczorowski, wkładki zaś (w kwocie 20 koron od członka, 10 kor. od osób towarzyszących i t. zw. uczestników) dr. Opieński ul. Senatorska 5, gdzie też urzęduje komitet gospodarczy z prezesem prof. dr. Pankiem.

Niezwykłą pamiątką, jaką otrzymają od komitetu członkowie Zjazdu, będzie „Przewodnik po Galicyi“, wydany pod redakcyą dr. Mieczysława Orłowicza. Obejmuje on około 500 stronic druku i blisko 300 ilustracyj.

— **Zamiast wieńca** na trumnę ś. p. dr. Tadeusza Mandybura, członka Rady szkolnej okręgowej miejskiej, złożyła Rada szkolna okręgowa miejska kwotę 50 kor. na rzecz bursy im. Dekerta.

— **Zaręczyny.** W Miżyńcu pod Przemyślem odbyły się w tych dniach zaręczyny najmłodszej córki ks. Maryi Lubomirskiej, księżniczki Zofii, z Konstantym hr. Przeździeckim, właścicielem dóbr na Litwie.

— **W trzeciem ciągnieniu** drugiej loteryi klasowej po 10.000 kor. wygrały nr.: 13427, 52018, 71607; po 5000 kor. nr.: 20201, 47962 49052, 55492, 66445, 95264, 95392, 107593, 133473, 138327, 143031, 147125.

△ **Znikła bez śladu.** Trzydziestodwuletnia służąca Marya Słyszówna, rodem z Grzymałowa, wydaliwszy się przed trzema dniami z mieszkania swego służbodawcy p. Hermana Bałabana przy ul. Jagiellońskiej l. 17, znikła od tego czasu bez śladu.

Słyszówna jest średniego wzrostu, szatynka i chora jest na oczy.

△ **Eksplozya gazów.** Wczoraj w południe podczas czyszczenia kanałów za rogatką łyczakowską eksplodowały nagle od płonącej świeczki nagromadzone w tych kanałach gazy i objęły płomieniami trzech pracujących tam robotników: Szczepana Kasyana, Józefa Bertalasa i majstra Józefa Decyda. Kasyan odniósł śmiertelne poparzenia, Bertalas i Decyd ciężkie. Po opatrzeniu rannych przez pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwieziono Kasyana i Decyda do szpitala powszechnego, Bertalasa zaś do domu.

△ **Błąkającą się** wczoraj w ulicy Janowskiej dziewczynkę, w wieku około 3 lat, oddała policya w opiekę komisaryatu II. dzielnicy.

△ **Kradzież w pociągu.** P. Franciszek Rosner, zamieszkały przy ul. Cłowej l. 7, doniósł dziś tutejszej policyi, że wczoraj w pociągu kolejowym, zdążającym z Wiednia do Lwowa, skradziono mu koło Przerowa pulares, zawierający 1000 kor., książeczkę galic. Kasy oszczędności i ósemkę losu loteryi klasowej. O kradzież tę podejrzywa p. Rosner dwu mężczyzn w średnim wieku, którzy wsiedli w Przerowie do przedziału, zajmowanego przez niego, a po chwili się ulotnili.

△ **Schwytanie włamywaczy.** Do mieszkania p. Piotra Żentyckiego przy ul. Sadownickiej l. 58 włamał się wczoraj Adam Oleksyszyn i począł pakować rozmaite rzeczy, celem ich wyniesienia. Spostrzegli jednak złodzieja lokatorowie wspomnianej realności, przytrzymali go i jego towarzysza Antoniego Zandlera, stojącego na straży. Przytrzymanych oddano policyi.

△ **Małoletni zbieg.** Jedenastoletnia córka Jakóba Picka, zamieszkałego przy ul. Żulińskiego l. 14, zbiegła przed dwoma dniami z domu rodzicielskiego.

Pickówna jest niskiego wzrostu, szczupła, o ogorzałej twarzy. Ubrana była w białą sukienkę i biały kapelusz.

△ **Przytrzymany dezerter.** Jeden z agentów policyjnych przytrzymał wczoraj dezertera 80 pp. Jana Iżyńca. Policya wydała go władzom wojskowym.

△ **Zgubiono:** w ulicy Sykstuskiej złoty pierścień z trzema kamykami.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: dwie laski, parę rękawiczek damskich, walizę ręczną, pakiet zawierający sandały i bieliznę, pulares zawierający bilety wizytowe, weksle i notatki.

△ **List gończy.** Do tutejszej policyi nadszedł z Oświęcimia list gończy za Lucyanem Bujakiem, oficyałem pocztowym, który sprzeniewierzywszy 1500 kor. w tamtejszym urzędzie pocztowym, zbiegł w niewiadomym kierunku.

△ **Kronika policyjna.** Do szynku Ozyasza Charyja włamał się wczoraj w nocy złodziej i skradł puszkę, zawierającą 210 kor.

W Rynku przytrzymano wczoraj 14-letn. Michała Miśkowa, który dwom wieśniaczkom wyrwał z rąk chusteczki z pieniędzmi. Młodocianego złodzieja oddano do aresztów policyjnych.

Za kradzież owsa i uprzęży, wartości 700 kor., na szkodę przedsiębiorcy dorożkarskiego p. Józefa Hammera oddano do aresztów policyjnych jego parobka, Terenka Łuszczeczkę.

Na placu Strzeleckim przytrzymano wczoraj 17-letniego Bronisława Pawłosza na okradaniu wozów.

W piwnicy realności przy ul. Teatralnej l. 23 przytrzymano wczoraj dwu złodziei, Aleksandra Jaremę i Karola Dackiewicza, którzy zamierzali dokonać kradzieży.

— **Zmarli:** w Bochni, Aleksandra z Bugayskich Baumanowa, wdowa po starszym inżynierze i wiceburmistrzu m. Bochni;

w Zakopanem, Anna z Bukowskich Chramcowa, matka dr. Andrzeja Chramca, w 77 r. życia;

w Hamburgu, Elza Kronfels, aktorka teatru Schillera;

w Berlinie, niemiecki poseł przy Dworze chińskim Haxthausen;

w Jenie, dr. Edward Reyer, zwyczajny profesor geologii w Uniwersytecie wiedeńskim, twórca wiedeńskiej biblioteki centralnej, w 65 r. życia.

— **Choroba Biskupa Jaczewskiego.** Ks. Stanisław Kamiński w ten sposób opisuje dotychczasowy przebieg choroby Biskupa lubelskiego, ks. Jaczewskiego. „W ostatnich tygodniach najdostojniejszy pasterz zachorował. Z powodu wielkiego osłabienia lekarze zalecili zupełny spoczynek w łóżku, którego też chory nie opuszcza.

Dnia 9 b. m., po długiem omdleniu, odzyskawszy przytomność, najdostojniejszy pasterz poprosił o ostatnie Sakramenty święte. Zamieszkali w Lublinie księża prałaci i kanonicy stawili się rano u łoża chorego. Ksiądz prałat Pruszkowski wyspowiadał chorego i udzielił ostatniego Olejem świętym namaszczenia. Chory z wielką pobożnością i rezygnacyą zachowywał się podczas tych świętych obrzędów.

Potem zapragnął chory przyjąć Najświętszy Sakrament. Procesyonalnie przyniesiono Komunię świętą z katedry.

Po przyjęciu Wiatyku chory pogrążył się w cichej modlitwie. Zwrócił się po chwili do obecnego kleru ze słowami: „Podtrzymujcie wiarę świętą, jak ja za życia ją podtrzymywałem“. Udzielił wszystkim obecnym księżom błogosławieństwa pasterskiego. Zwrócił się następnie do księdza-prałata Koglarskiego, zlecając mu rządy dyecezyalne na czas swej choroby.

Poczem jeszcze raz przemówił do księży-prałatów i kanoników w te słowa: *custodite gregem Dominicum* (strzeżcie stada Pańskiego). Chory, po odbytych obrzędach był bardzo podniesiony na duchu i uszczęśliwiony. Żegnał kler i lud, jak ojciec najczulszy“.

— **Koło mieszczańskie rękodzielnicze w Krakowie.** Wczoraj odbyło się w Krakowie zgromadzenie rękodzielników, na którem uchwalono utworzyć jednolitą organizacyę rękodzielniczą. Dawniej rękodzielnicy zjednoczeni byli w Kole mieszczańskiem, przed trzema laty jednakże przyszło do rozłamu i rękodzielnicy utworzyli dwie organizacye: Koło mieszczańskie i Klub rękodzielniczy. Przed wyborami do Rady miejskiej przyszło do połączenia się obu organizacyj i stanął formalny pakt, zapowiadający połączenie się rękodzielników w jedną organizacyę. Na wczorajszem zebraniu uchwalono połączyć dotychczasowe organizacye i utworzyć nowe jednolite „Koło mieszczańskie rękodzielnicze“.

— **Z Izby sądowej.** Wczoraj w sądzie krajowym karnym w Krakowie odbyło się 7 rozpraw przeciw emigrantom, którzy uchylali się od służby wojskowej i przeciw kilku agentom, pomagającym popisowym w uchyleniu się od służby wojskowej. Agenci pracowali bez koncesyj na rzecz zagranicznych Towarzystw przewozowych. Między agentami zasiadali na ławie oskarżonych Stanisław Halak i Hersz Horth. Agenci otrzymali karę po kilka tygodni do 2 miesięcy, popisowi po 2 tygodnie.

— **Wyłowione z Wisły zwłoki noworodka.** Z Krakowa donoszą: W poniedziałek wyłowiono z Wisły przed młynami Barucha po stronie podgórskiej paczkę, w której znajdowały się zwłoki noworodka. Policya podgórska wdrożyła dochodzenia.

— **Zabity przez prąd elektryczny.** Wczoraj wieczorem — jak donoszą nam z Krakowa — zdarzył się na Zwierzyńcu tragiczny wypadek. Obok rogatki znajduje się elektryczna stacya transformacyjna o sile 5000 wolt. Celem przestrzeżenia ludności, aby nie dotykała się przewodów elektrycznych, gdyż to grozi śmiercią, wysłano z elektrowni ślusarza Mirkowskiego, który miał stacyę zaopatrzyć w odpowiedni napis ostrzegawczy. Mirkowski jął się roboty bez ubezpieczenia się i gdy stanął na przewodzie, spadł na ziemię. Silny prąd elektryczny spalił mu stos pacierzowy. Mirkowski zginął na miejscu. Wszelki ratunek okazał się bezskuteczny.

— **Japońska misya naukowa w Wiedniu.** Wczoraj przybyła do Wiednia z Petersburga japońska wojskowa misya naukowa, złożona z dwu podpułowników i czterech oficerów niższych stopni.

— **Znalezienie ozdób złotych w rzymskim sarkofagu.** Z Lublany donoszą: Przy budowie kanałów w Lublanie natrafili onegdaj robotnicy w jednej z ulic pod willą Samassa w głębokości 1·80 metra na dwa, bardzo dobrze utrzymane rzymskie sarkofagi. Mniemając, że mają do czynienia z dawnym murowanym kanałem, rozbili pokrywę jednego sarkofagu, wskutek czego okazała się pokrywa ołowiana, pod którą leżał ludzki szkielet. W sarkofagu znaleziono liczne flaszeczki z perfum, dwa złote kolczyki ze szmaragdami i wspaniały napierśnik, złożony ze sztuk złota i opali, bogato zdobionych złotymi wianuszkami. Bardzo dobrze utrzymane sztuki złota noszą wizerunek rzymskiego cesarza Gallienusa i pochodzą z lat 253 do 268 po nar. Chr. Znajdujący się jeszcze na miejscu drugi sarkofag, będzie — by uniknąć wszelkiego uszkodzenia — wykopany z wszelkiemi ostrożnościami, a następnie przeszukany. Wykopaliska te jako własność gminy Lublany znajdą swe pomieszczenie w tamtejszem Muzeum krajowem.

— **Zajścia w Katarzynce.** Z Opawy donoszą: Wobec wiadomości w dziennikach o zajściach w Katarzynce należy stwierdzić, że na uroczystość przybyło około 4000 Czechów, a 2000 Niemców. Oba zastępy oddzielały od siebie żandarmerya i wojsko. O godzinie 7 wieczorem Niemcy usiłowali przełamać kordon, ale zamiary ich udaremniła żandarmerya. Nieprawdziwe jest doniesienie o zranieniu lekarza dr. Schuberta. Gdy zastęp, liczący 1000 Czechów, maszerował na dworzec, 200 demonstrantów niemieckich usiłowało przełamać kordon, co atoli im się nie udało. Gdy żandarmerya powracała z dworca, jedna Czeszka rzuciła na nią szklanką, ale nikogo nie trafiła. Wytoczono w tej sprawie dochodzenia. Twierdzenie, że pewien czeski wachmistrz prowokował Niemców, jest nieprawdziwe.

— **Samobójstwo.** W Lublinie odebrał sobie onegdaj życie Gustaw Jarzyna Siedlecki, b. śpiewak operowy, właściciel szkoły śpiewu. Powód samobójstwa nieznany.

— **Samobójstwo z powodu tragicznego zgonu Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.** Z Raguzy donoszą do *Fremdenblattu:* Żandarm Ilias Pejinovic, stacyonowany w Ivanci, w Bośnii, zastrzelił się onegdaj na drodze między Raguzą a Ivanci. Przy samobójcy znaleziono list, w którym jako przyczynę zgonu podaje nieukojony żal z powodu tragicznego zgonu Następcy Tronu.

— **Masowe aresztowania anarchistów.** W Tryeście dokonano dnia 13 b. m. licznych aresztowań. W rozmaitych lokalach aresztowano jedenaście indywiduów z powodu niedozwolonego noszenia broni. W kawiarni „Verdi“, gdzie zbierali się anarchiści, przytrzymano 20 osób, z których 17 odstawiono do sądu krajowego karnego. Między aresztowanymi anarchistami znajduje się wielu z Ancony i Romagny, po największej części indywidua, które po ostatnich wydarzeniach rewolucyjnych we Włoszech, zbiegły do Tryestu. W mieszkaniach aresztowanych dokonano rewizyi, przyczem znaleziono liczne pisma anarchistyczne.

— **Wielki spadek miasta Asch.** Zmarły niedawno wielki przemysłowej Gustaw Geipel zapisał miastu Asch 6 milionów koron gotówką, wszystkie swoje domy, liczne parcele gruntowe, oraz lasy.

— **Ofiary awiatyki.** Pod powyższym tytułem ukazał się świeżo na półkach księgarskich drugi tom pracy o awiatyce Rogera Dépagniata, wydawcy w Paryżu. W pierwszym tomie, noszącym ten sam tytuł, podał autor liczby, tyczące się „martyrologii awiatyki“ od roku 1908 do 1911 ze szczegółowemi sprawozdaniami z przebiegu i przyczyn tragicznych wypadków; drugi poświęcił wyłącznie r. 1912. Przedmowa do dzieła, napisana przez p. Painlevé, zaznacza, że pomimo znacznej liczby wypadków, które pociągnęły za sobą śmierć pilotów, dokładny wykaz statystyczny, podany w liczbach, wykazuje stały i systematyczny postęp bezpieczeństwa awiatyki. Liczba wypadków śmiertelnych w roku 1912 dosięgła wysokiej cyfry 140, która odpowiada średnio dwom wypadkom śmierci na pięć dni. Nie należy jednak się przerażać tym bilansem. Jeśli się zestawi tę cyfrę zgonów z liczbą lotników i liczbą przebytych kilometrów, wynik ogólny okazuje się względnie korzystny.

Dokładny obraz stanu rzeczy w cyfrach, podanych przez p. Dépagniata w dziele jego „Les martyrs de l'aviation“, przedstawia się jak następuje:

Rok	Awiatorzy	Kilom. przebyte	Liczba wypad.
1908	5	100	1
1909	50	44.000	3
1910	500	960.000	29
1911	1,500	3,700.000	79
1912	5.800	20,000.000	140

W roku 1908 przypadał zatem jeden wypadek śmiertelny na 1600 kilometrów lotów, w r. 1909 jeden na 15.000, w roku 1910 jeden na 33.000, w roku 1911 jeden na 47.000, w roku 1912 jeden już na 140.000 kilometrów. Od roku 1909 do 1912 liczba śmiertelnych wypadków w stosunku do przebytych kilometrów zmniejszyła się w proporcyi jednego do dziewięciu. W jednym tylko przeciągu roku od 1911 do 1912 stosunek ten zmienił jeszcze się trzy razy na korzyść.

Również pomyślne są wyniki statystyczne awiatyki militarnej we Francyi. W roku 1912, mimo znacznego jej rozszerzenia i niebezpiecznych nieraz zleceń, jakie otrzymywali piloci, awiatyka militarna francuska dokonała znacznego kroku naprzód i zajęła przodujące stanowisko wśród państw europejskich. Wypadków śmiertelnych zaszło tylko 16. Zestawienie z postępami awiatyki u innych państw nie mogło być przeprowadzone ściśle ze względu na charakter sekretny zarządzeń, dotyczących organizacyi lotnictwa wojskowego; niemniej niewątpliwe jest, że i w liczbie aparatów lotniczych, w liczbie ukwalifikowanych pilotów, oraz przebytych kilometrów Francya zdobyła palmę pierwszeństwa.

Dalszą na przyszłość otuchę daje coraz to wzrastające udoskonalenie techniki, zarówno w konstrucyi aparatów, jak i w rozwoju samej sztuki lotniczej. Znany pilot, C. S. Weymann wyraża nadzieję, jak to notuje w swej pracy Roger Dépagniat, że liczba wypadków będzie z roku na rok się zmniejszała w stosunku do zdobytych wyników.

— **Lot Johannisthal - Sofia.** Lotnik Basser, który wraz z Eliasem wzniósł się wczoraj o godzinie 4 minut 30 rano w Johannisthalu pod Berlinem, wylądował wczoraj o g. 10 rano w Budapeszcie. Po odpoczynku Basser udał się w dalszą drogę do Sofii

— **Echa sprawy Bispinga.** Wczoraj po południu ogłosił warszawski sąd okręgowy motywy wyroku w sprawie Bispinga. Z motywów wynika, iż sąd przyszedł do przekonania, że Bisping popełnił zabójstwo w uniesieniu, a chciał zatrzeć ślady zbrodni przez niedającą się wytłumaczyć ucieczkę do odległego o 12 wiorst Błonia.

— **Analfabetyzm w Królestwie Polskiem.** W sprawozdaniu rossyjskiego ministerstwa wojny za r. 1912 podano, że na 45 tysięcy rekrutów, wziętych do wojska z Królestwa Polskiego, było 29.731 analfabetów.

Kronika prowincyonalna.

§ Utonięcie. Dnia 10 b. m. po południu utonął podczas kąpieli w Serecie 10-letni Mikołaj Medyński, syn włościanina z Warwaryniec, powiatu trembowelskiego.

Na wołanie o pomoc towarzysza kąpieli 14-letniego Floryana Kloca, również z Warwaryniec, pospieszyli z ratunkiem w pobliżu znajdujący się ludzie, niestety za późno. Z wody wydobyto już tylko trupa.

§ Zabójstwo. W nocy z soboty na niedzielę gromada pijanych chłopów zamordowała w bestyalski sposób w Jordanowie murarza Jana Arendarczyka. Chłopi ci, dwóch braci Wójtowiczów i dwóch ich krewnych, przejeżdżali wśród krzyku wozem koło domu Arendarczyka i popadli z nim w sprzeczkę. Gdy Arendarczyk schronił się do domu, pijani chłopi wyłamali drzwi i nożami go zmasakrowali tak, że na miejscu ducha wyzionął. Żandarmerya nad ranem aresztowała morderców.

§ Straszny dramat rodzinny. Z Witowa donoszą: W sąsiedniej wiosce, Suchej Horze, na pograniczu węgierskiem, rozegrał się w niedzielę, 12 b. m., straszny dramat rodzinny. Niedawno wrócili do Suchej Hory małżeństwo z pięciorgiem dzieci z długoletniego pobytu w Ameryce, gdzie oboje ciężko pracowali, aby zdobyć kilka tysięcy koron, potrzebnych na odkupienie od rodziny gruntu. Cenę tego odkupu uiszczali stopniowo, co czas jakiś przesyłając do siostry pieniądze. Kiedy zaś zapłacili już całą cenę odkupu w taki sposób, powrócili, aby na uzyskanym ciężką na obczyźnie pracą kawałku ziemi rodzinnej rozpocząć gospodarstwo, do którego przez tyle lat tęsknili. Niestety we wsi rodzinnej i w rodzinie najbliższej oczekiwało ich straszne rozczarowanie. Oto niesumienni krewniacy zaprzeczyli im odbiór przesłanych pieniędzy (mówią o 8 tysiącach koron) i odmówili im wydania ziemi. Nieoczekiwana ta krzywda w rodzinnej wiosce podziałała szczególniej na żonę emigranta tak strasznie, że po kilku tygodniach zgryzoty i narzekania powzięła straszny zamiar zarżnięca siebie i swoich dzieci. Zamiar ten wykonała w niedzielę rano, kiedy mąż ze starszym synem poszedł do kościoła. Oszalała z bolu kobieta zarżnęła troje swoich najmłodszych dzieci, zlane krwią ich ciała złożyła w wielkim cebrze, a potem sama rozpłatała sobie gardło. Jeden tylko mały synek widząc, co matka robi z jego siostrami, ukrył się zawczasu i w ten sposób uniknął strasznego losu rodzeństwa.

§ Ofiara kąpieli. We wsi Wielonicach koło Hermanowic — jak donoszą z Przemyśla — utonęła onegdaj w rzece Wiarze podczas kąpieli Stefania Berankówna, absolwentka kursu handlowego z Morawskiego Schonberku.

Kronika zagraniczna.

* Masowe aresztowania w Petersburgu. *Utro Rossii* donosi, że w Petersburgu 10 b. m. dokonano masowych aresztowań członków organizacyi robotniczej. Przyczyną aresztowań mają być doniesienia, jakoby organizacye robotnicze przygotowywały w dniu przybycia Poincaré'go do Petersburga demonstracye przeciw niemu.

* Pierwsza żona sułtana na publicznej uroczystości. Z Konstantynopola

donoszą: Pierwsza małżonka sułtana była obecną dnia 13 b. m. z wielu damami pałacowemi i dwiema księżniczkami na uroczystem rozdaniu dyplomów w szkole tureckich pielęgniarek chorych Czerwonego Półksiężyca i wręczyła własnoręcznie pielęgniarkom chorych, które należą do najlepszego tureckiego towarzystwa, dyplomy. Jest to pierwszy wypadek, że żona sułtana i damy pałacowe wzięły udział w publicznej uroczystości.

* Nagła śmierć adjutanta króla hiszpańskiego. Onegdaj przybył do Dijon król Alfons hiszpański. Na yachcie królewskim odbyło się galowe śniadanie. W czasie śniadania jeden z adjutantów królewskich, kapitan Montes, zmarł nagle na udar serca.

* Smiertelny wypadek podczas walki byków. Onegdaj podczas walki byków w Madrycie jeden z byków porwawszy na rogi meksykańskiego torreadora Miguela Eroga, rzucił nim o ziemię z taką siłą, że Erog w kilka minut później zakończył życie.

* Samobójstwo milionera. Milioner G. N. Sloane, odgrywający wieką rolę w amerykańskim świecie finansowym i handlowym, rzucił się onegdaj — jak donoszą z Nowego Jorku — z mostu do rzeki Hudson i utonął. Powodem samobójstwa miała być nieuleczalna choroba.

* Echa katastrofy parowca „Empress of Ireland". Tow. „Canadian Pacific" zażądało 10 milionów dolarów wynagrodzenia za katastrofę na statku „Empress of Ireland", spowodowaną przez statek „Storstead".

* Skazanie szpiega. Sąd wojenny w Berlinie skazał sierżanta Waltera Pohla za szpiegostwo na 15 lat więzienia.

* Krwawy czyn umysłowo chorego. Z Paryża donoszą: Straszny dramat rodzinny rozegrał się w nocy z 8 na 9 b. m. w Oranie, w Algierze. Kapitan Gouze z 2 pułku legii cudzoziemskiej, w wieku 48 lat, żonaty, ojciec trojga dzieci, powrócił przed sześcioma tygodniami z urlopu w Marokku do Oranu. Wspomnianej nocy dostał Gouze nagle pomieszania zmysłów, chwycił rewolwer i zastrzelił najpierw swego 14-letniego syna, a następnie żonę i dwie córki, w wieku 13 i 9 lat. Przyszedłszy następnie do przytomności, napisał na kartce: „Miałem straszny sen. Widziałem moją żonę i dzieci pojmane i uprowadzone przez Marokkańczyków. To pozbawiło mnie rozumu i zamordowałem wszystkich". Kartkę tę położył na stole, poczem odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.

* Otwarcie nowych doków w Kronsztadzie. W obecności cara, carowej i ich córek odbyło się wczoraj w Kronsztadzie otwarcie nowych doków, największych w Rossyi. Car udał się następnie z rodziną na yacht „Standard", aby odbyć przejażdżkę po wodach fińskich.

* Tragedya zbrodniarza. W Uralsku popełniono niezwykłą zbrodnię. Pewien handlarz bydła powracając z córką do domu, zauważył, że ktoś za nim ciągle podąża. Obawiając się napadu, oddał znaczniejszą sumę pieniędzy, jakie miał przy sobie, córce, i kazał jej iść do wuja, który niedaleko ztamtąd mieszkał. Po chwili córka odszedłszy, usłyszała za sobą straszny krzyk. Przestraszona poczęła biedz pędem do domu wuja i wpadła tam na pół żywa ze strachu. Ciotka uspokoiła ją i kazała jej iść spać razem ze swoją córką. Obie dziewczęta położyły się razem na jednem łóżku. Jedna usnęła, druga zaś, zdenerwowana ucieczką, usnąć nie mogła. W nocy przyszedł do domu wuj, a dziewczyna usłyszała, jak mówił do żony: „Zamordowałem go, ale pieniędzy przy nim nie znalazłem". W jednej chwili dziewczyna domyśliła się, że to o jej ojcu mowa, a obawiając się o swe życie, uciekła przez okno, dążac ku miastu. Przyszedłszy tam o świcie, zaalarmowała policyę. Gdy nadeszli przedstawiciele władzy, zastali rodzinę w rozpaczy. Zbrodniarz domyślając się, że pieniądze jego brata ma córka, którą zabity wysłał do niego, wszedł w nocy do pokoju i będąc przekonany, że zabija ją, zamordował własną córkę. Zbrodniarza i jego żonę aresztowano.

* Przygoda śpiewaczki operowej p. Francillo-Kaufmann. Z Hamburga donoszą do *Neues Wiener Tagblattu*: Śpiewaczka operowa p. Francillo-Kaufmann, która dla poratowania zdrowia bawi w zdrojowisku Pyrmont, miała w tych dniach przykrą przygodę. Odprowadziwszy swoją przyjaciółkę, mieszkającą w Othmarschen, do kolei, spostrzegła p. Francillo-Kaufmann w drodze powrotnej, jak pomocnik rzeźnicki pędząc przed sobą byka, okładał go niemiłosiernie kijem. Artystka oburzona tem zawołała doń: „Dość już tego!" W tej chwili nadjechał na rowerze pewien mężczyzna, którym — jak się później okazało — był rzeźnik Panitz z Oesdorf koło Pyrmont i skierował swój rower na p. Kaufmann. Artystka podniosła parasol, by uderzyć nim rzeźnika. Ten jednak uniknął ciosu przez szybki skok z roweru. Znalazłszy się na ziemi, Panitz rzucił się na panią Kaufmann, chwycił ją za szyję i począł dusić. Na krzyk napadniętej: „Rabusie! mordercy! złodzieje!", nadbiegli przechodnie, wobec czego rzeźnik wskoczył do przejeżdżającego wozu tramwayowego, zawoławszy jeszcze poprzednio: „To jest waryatka, która należy do Dalldorf (zakład obłąkanych); tej należałoby rozum naprawić!"

Pani Kaufmann wniosła przeciw rzeźnikowi skargę o gwałt publiczny i dręczenie zwierząt; rzeźnik zaś oskarżył p. Kaufmann o obrazę czci, której dopatrzył się w wyrażeniach: „Rabusie! złodzieje! mordercy!"

Notatki literacko-artystyczne.

Akademia Umiejętności w Krakowie przedłuża konkurs im. Czerwińskiego na napisanie „Historyi sztuki w Polsce". Warunki konkursu są następujące: 1. Historya sztuki w Polsce ma uwzględnić wszystkie Ziemie dawnej Polski łącznie z Litwą i Rusią. 2. Powinna objąć czas od przyjęcia chrześciaństwa przez Polskę aż po koniec stylu empire. 3. Ma być syntezą dotychczasowych badań na tem polu: samodzielnych rezultatów się nie wymaga, są jednak pożądane. 4. Układ i rozmiary dzieła pozostawia się autorowi. 5. Fotografij ani rysunków autor nie jest obowiązany dołączyć do rękopisu. 6. Do konkursu dopuszczone mogą być prace zbiorowe, ewentualnie przez kilku autorów wykonane, jednakże jednolitej redakcyi. 7. Termin konkursu upływa dnia 31 grudnia 1915 r. Nagroda wynosi 1000 rubli.

„Architekta" numer podwójny 6 i 7 za miesiące czerwiec i lipiec, wypełniła w całości rzecz bardzo nietylko dla Krakowa aktualna: Konkurs na regulacyę wylotu ulicy Wolskiej i okolicznych gruntów w Krakowie. Przypominamy, że idzie w danym wypadku o prześliczne Błonia krakowskie z wspaniałym kopcem Kościuszki w tylnem tle, przeciw zabudowywaniu których oświadczyły się wszystkie krakowskie Towarzystwa kulturalne. Protest nabrał pożądanego rozgłosu i zniewolił odpowiednie czynniki do rozpoczęcia akcyi, obmyślonej na wielką skalę. Wynikiem jej jest właśnie rozpisanie omówionego tak wyczerpująco w „Architekcie" konkursu. Bardzo cenny numer uzupełniają plany i ilustracye.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan wczoraj o godzinie 6 minut 30 udał się na pierwsze polowanie, zkąd powrócił o godzinie 8 minut 15, witany entuzyastycznie przez licznie zebraną publiczność. Najj. Pan, którego czerstwy i dobry wygląd wywoływał powszechną radość, dziękował za owacye, powiewając kapeluszem.

= Wczorajszy *Fremdenblatt* donosi: Węgierski prez. ministrów hr. Tisza przybył do Wiednia dziś rano. Według wiadomości z Pesztu hr. Tisza chce zasięgnąć informacyj, bo zapowiedziane są nowe interpelacye w Sejmie węgierskim. Wspólna Rada ministrów na dziś nie jest projektowana.

= Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego przewodniczący odczytał pismo kondolencyjne parlamentu włoskiego z powodu zamachu na ś. p. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

W toku dalszej dyskusyi ogólnej nad sprawą podwyższenia opłat stemplowych przemawiał minister sprawiedliwości, wyrażając zadowolenie z powodu udziału opozycyi w merytorycznych obradach Sejmu. Potem przemawiał hr. Apponyi.

P. Smresanyi wnieść ma dziś interpelacyę w sprawie istnienia związku między Belgradem a Serajewem w sprawie spisku na życie ś. p. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, p. Polonyi w sprawie bezpieczeństwa życia obywateli węgierskich w Belgradzie, a p. hr. Apponyi w sprawie agitacyi wielkoserbskiej.

= Wczorajsza rewia w Longschamps była świetna. Poincarégo publiczność licznie zebrana żywo aklamowała. Eskadra aeroplanów wykonała piękne ewolucye.

= Senat francuski, wbrew uchwale komisyi, uchwalił większością głosów wstawić w budżet kredyt na mieszkania dla pocztowców.

= Z Lizbony nadeszła wczoraj do Paryża wiadomość, że po wielkim wiecu politycznym urządzono wielkie demonstracye przeciw Alfonsowi Coście. Przyszło do bójki, w czasie której strzelano z rewolwerów i rzucano kamieniami. Kilka osób odniosło rany. Konnica i gwardya republikańska przywróciły spokój.

= Z Waszyngtonu donoszą: Olivier zawiadomił Bryana, że abdykacya Huerty na rzecz Carbahala nastąpi dziś lub jutro. Bryan oświadczył, że Stany Zjednoczone nie uznają Carbahala, ale zdecydowane są rozpocząć z nim rokowania nieoficyalne.

W Meksyku utrzymuje się pogłoska, że Huerta wyjechał do Veracruz, aby wsiąść na okręt „Espana", na którym znajduje się już kilku urzędników meksykańskich.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 lipca. P. Minister sprawiedliwości zamianował kandydata notaryalnego, Mieczysława Hertrich-Woleńskiego, notaryuszem w Mostach wielkich.

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem handlu zatwierdziło zmianę statutu Towarzystwa akcyjnego „Fabryka maszyn L. Zieleniewskiego w Krakowie", powziętą na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszy dnia 13 grudnia 1913 r. Firma Towarzystwa, w myśl tej zmiany statutu, brzmieć będzie: C. k. uprzywilejowana fabryka maszyn i wagonów Ludwik Zieleniewski w Krakowie, Lwowie i Sanoku, Towarzystwo akcyjne".

Wiedeń, 15 lipca. P. Minister oświaty zatwierdził uchwałę kollegium profesorów w sprawie dopuszczenia dr. Antoniego Peretiatkowicza jako docenta prywatnego systemu i historyi filozofii prawa na wydziale prawniczym Uniwersytetu w Krakowie.

Wiedeń, 15 lipca. Szef sztabu generalnego Conrad-Hötzendorf wyjechał na urlop do Tyrolu.

Wiedeń, 15 lipca. Admirał w stanie spoczynku Juliusz Ripper umarł dziś na zapalenie płuc.

Budapeszt, 15 lipca. Sejm prowadzi dalej rozprawę ogólną nad nowelą podatkową,

Zagrzeb, 15 lipca Redaktor socyalistycznego pisma Jerzy Demetrowic wypuszczony został na wolną stopę, lecz śledztwo przeciw niemu toczy się dalej.

Wilno, 15 lipca. Koło stacyi Biniakony z pomiędzy 5 lotników, którzy wznieśli się w Grodnie, 2 spadło i ciężko się poraniło.

Petersburg, 15 lipca. *Riecz* donosi, że Rasputin zmarł wskutek ran odniesionych.

Chociebuż, 15 lipca. Karykaturzysta Walz, zwany Hansi, który miał się dziś zgłosić do rozpoczęcia kary, nie przybył.

Paryż, 15 lipca. Senat przyjął budżet z kilkoma zmianami. Cały budżet przyjęto jednomyślnie.

Paryż, 15 lipca. W dalszym ciągu obrad w senacie nad kredytami na wojsko i marynarkę, sprawozdawca Humbert powtórzył i sprecyzował swe wczorajsze wywody.

Minister wojny Messimy odrzekł, że uznaje, iż w przeszłości nie wszystko zrobiono, co było potrzebne. Miliardów jednak nie wyrzucono. Z końcem r. 1917 Francya mieć będzie 3020 dział. Niemcy posiadają obecnie 3370 dział, ale francuskie działa są teraz lepsze od niemieckich. Z końcem r. 1915 Francya będzie miała trzy razy większy zasób nabojów, niż w r. 1908.

Co się tyczy inżynieryi wojskowej, Niemcy wydają na ten cel 400 milj., Francya tylko 100 milj. Co do radio-telegrafii, zamówiono aparaty równie silne, jak posiadają Niemcy.

Następnie minister omawiał szczegółowo stan innych materyałów wojennych i zapewnił, że nigdy nie dopuści się marnotrawstwa. Jeżeli obecne zarządzenia będą przeprowadzone, to i tak w r. 1919 Francya jeszcze nie stanie wyżej od Niemiec na polu uzbrojenia.

Clémenceau wniósł, aby komisya wojskowa podczas feryj parlamentarnych przeprowadziła śledztwo w faktach przytoczonych w senacie i przedłożyła sprawozdanie po ponownem zebraniu się senatu.

Prezydent ministrów Viviani oświadczył: Jeżeli obecnie nie posiadamy potrzebnego materyału, to chcemy teraz go nabyć. Niema potrzeby wszczynać nieuzasadnionego alarmu. Francya od lat 44 czyni podziwu godne wysiłki i może stawić czoło wszelkim ewentualnościom.

Na podstawie porozumienia między komisyą wojskową, rządem i senatorem Clémenceau senat następnie uchwalił rezolucyę: Senat poleca komisyi wojskowej, aby po ponownem zebraniu się Izby przedłożyła mu sprawozdanie o stanie materyału wojennego, poczem przyjęto jednorazowe wydatki na wojsko jednomyślnie 281 głosami.

Dziś po południu dalszy ciąg rozprawy budżetowej.

Paryż, 15 lipca. Izba przyjęła 373 głosami przeciw 126 cały budżet z kilkoma zmianami, wobec tego budżet jeszcze raz wraca do senatu.

Następnie Izba uchwaliła bezpośrednie podatki na r. 1915 wraz z rezolucyą, wzywającą rząd, aby na sesyi październikowej przedłożył projekt ustawy o zniżeniu podatku osobistego, tudzież od ruchomości i od drzwi i okien w równym stopniu jak podatek dochodowy.

Londyn, 15 lipca. Izba gmin przyjęła w trzeciem czytaniu poprawkę do „homerule" w formie zmienionej. Ostateczna zmiana sytuacyi nie nastąpiła.

Londyn, 15 lipca. *Times* donosi z Pekinu: Standard Oil Company zawarła z rządem chińskim układ o eksploatacyę pól naftowych w Szensi.

Waszyngton, 15 lipca. Donoszą tu, że Carranza obsadził prowizorycznie stolicę Meksyku.

Pekin, 15 lipca. Rząd wydał rozporządzenie ostrzegające przed fałszywymi banknotami, puszczonymi w obieg przez zwolenników Sunjatsena i innych powstańców, którzy za te pieniądze podburzają wojsko przeciw rządowi.

Sprawy bałkańskie.

Rzym, 15 lipca. Ag. Stefaniego. Donoszą z Valony pod datą wczorajszą: Władze w Valonie wezwały ludność, aby broniła miasta od powstańców, którzy oddaleni są tylko o cztery godziny drogi.

Durazzo, 15 lipca. W sytuacyi nie zaszła zmiana. W mieście panuje przygnębienie z powodu upadku miast Berat i Fieri, oraz groźby zajęcia Valony przez powstańców, co uważają za rzecz nieuniknioną. Wiele rodzin uciekło z Valony. Co do losów Durazza panuje ogólna niejasność. Widać żywy ruch w obozie nieprzyjacielskim i wymianę sygnałów z miastem, w którem pewne koła sympatyzują z powstańcami.

Pewien muzułmanin otrzymał wiadomość z Szijaku, że powstańcy dzisiejszej nocy zamierzają wtargnąć do Durazza. Wiadomość tę przyjęto z niedowierzaniem.

Dziś doniesiono, że Epiroci dotarli już do Dukati.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 lipca 1914. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 584·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 746·75, Akcye Anglobanku 322·25, Akcye Unionbanku 552·—, Akcye Landerbanku 464·—, Akcye Bankvereinu 495·—, Akcye Bodencredit 1105·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 608·—, Akcye kolei państwowych 652·—, Akcye kolei Południowej 74·25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4800·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 733·—, Akcye Rima Muranyi 554·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2230·—, Akcye Fabryki broni 787·—, Akcye Tureckie tytoniowe 366·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 700·50. Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 80·20, Austryacka Renta koronowa 80·70, Węgierska renta koronowa 78·15, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego —·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 5 prc. Listy Bankn hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego —·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego —·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne —·—, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. —·—, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa —·—.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

Przyjechali do Lwowa
dnia 15 lipca 1914.

Hotel George'a. Pp.: St. hr. Komorowski ze Siekierczyc; J. Lałachowski ze Stryjówki.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 15 lipca 1914.

I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)

	Waluta koronowa płacą	żądają
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	615·—	625·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	362·—	370·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	495·—	503·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—

II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)

	płacą	żądają
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	89·30	90·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·30	83·—
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	89·70	90·40
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·—	85·70
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	89·70	90·40
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	89·50	90·20
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	89·80	90·50
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	86·30	87·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·70	82·40
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	88·60	89·30

III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)

	płacą	żądają
Galic. fund. propin. 4 pr.	99·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	88·70	89·40
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·80	81·50
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·80	81·50
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	81·50	82·20
„ „ 4 pr. z r. 1908	79·60	80·30
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·20	—·—
„ „ „ 4 pr.	79·60	80·60
„ „ „ 4 pr.	79·80	80·20
„ „ Krakowa	80·50	—·—

IV. Monety.

	płacą	żądają
Dukat cesarski	11·35	11·47
20 frankówka	19·05	19·18
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 „ „ papierowych	251·80	253·20
100 marek niemieckich	117·70	118·10

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 13 lipca 1914.

A. Ogólny dług państwa.

	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	80·30	80·50
styczeń-lipiec	80·30	80·70
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	83·45	83·65
kwiecień-październik	83·45	83·65
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1644·—	1684·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	415·—	425·—
„ „ 1864 po 100 zł.	680·—	700·—
„ „ 1864 po 50 zł.	330·—	340·—

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

	płacą	żądają
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	100·40	100·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	80·95	81·15

C. Obligacye kolejowe.

	płacą	żądają
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84·45	85·45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	102·60	103·60
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	105·75	106·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·40	85·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84·60	85·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	428·—	431·—

Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).

	płacą	żądają
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·65	85·65
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84·—	85·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	82·35	83·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·40	94·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	87·30	88·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898. 4 prc.	87·75	88·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·—	88·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	84·10	85·10

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84·25	85·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	102·50	103·50

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

	płacą	żądają
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	95·70	95·90
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	512·—	522·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	249·—	257·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	286·—	296·—

E. Obligacye indemnizacyjne.

	płacą	żądają
Węgier za 100 zł. 4 prc.	82·85	83·85
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—

F. Inne publiczne pożyczki.

	płacą	żądają
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	80·—	80·90
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	81·—	82·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	99·60	100·60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·30	81·30
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	97·50	105·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	201·50	204·50

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.

	płacą	żądają
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	280·50	290·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	236·—	246·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	91·70	92·70
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	91·85	92·85
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	89·50	90·50
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·10	99·10
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	89·75	90·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·—	91·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·50	83·50
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	80·25	81·25
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	87·25	88·25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	87·60	88·60
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	89·75	90·75
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat 4½ pr.	88·75	89·75
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·—	82·—

H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

	płacą	żądają
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	76·25	77·25
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·85	82·85
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	106·—	107·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	106·—	107·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają

I. Losy (za sztukę)

	płacą	żądają
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	23·75	27·75
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	485·—	495·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	56·—	60·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	45·—	49·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	25·75	29·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	—·—	—·—

J. Akcye Banków (za sztukę).

	płacą	żądają
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	323·50	324·50
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	366·—	370·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3505·—	3515·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	583·50	584·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	749·50	750·50
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	707·—	709·—
Gal. banku hip. 200 złr.	610·—	614·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	468·—	469·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1949·—	1959·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	553·50	554·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·50	277·50
Zivnostenska banka 100 złr.	264·50	265·50

K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.

	płacą	żądają
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	416·—	420·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	398·—	404·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1035·—	1045·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4800·—	4820·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	364·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	493·—	495·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	290·—	295·—

L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.

	płacą	żądają
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	733·50	734·50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2341·—	2361·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	827·—	831·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	256·—	258·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	712·—	722·—
Schodnica 500 kor.	370·—	380·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	377·—	380·—

M. Weksle.

	płacą	żądają
Niemieckie Banki	117·82½	118·02½
Włoskie Banki	95·60	95·75
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc	24·16¾	24·20¾
Paryż za 100 franków	95·90	96·07½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	251·62½	252·62½
Szwajcarskie Banki	95·90	96·07½

N. Waluty.

	płacą	żądają
Dukat cesarski	11·42	11·46
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·20	19·24
20-markówka	23·59	23·63
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·82½	118·02½
Włoskie banknoty za 100 lir	95·85	96·05
Ruble	251·62½	252·62½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E 3762/13 (10) (10713 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy pożyczkowej i oszczędności w Długiem odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 11 przed południem, w biurze Nr. 8, licytacya realności lwh. 53 ks gr. Posada sanocka, pb. 67 o powierzchni 4 ar. 36 m^2 i dom, oraz pgr. 239/2 ogród o pow. 2 ar. 36 m^2.

Wartość szacunkowa 19.083 kor. 70 h.

Najniższa oferta wynosi 9542 koron z utrzymaniem dożywocia.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 11 maja 1914.

L cz. E. 1203/12 (604 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 lipca 1914 o godzinie 9-tej przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 odbędzie się dozwolona tus. uchwałą z d. 25 go kwietnia 1914 l. E. 1203/12 (43) relicytacya realności:

a) lwh. 175,
b) lwh. 279 i
c) lwh. 317 gm. Rożubowice, zobowiązanej własnych.

Nieruchomości wystawione na relicytacyę są ocenione:

ad a) lwh. 175 na 2630 kor. 80 h.
ad b) lwh. 279 na 11.347 kor. 17 h,
ad c) lwh. 317 na 989 kor. 40 h.

Najniższa cena relicytacyjna wynosi połowę wartości szacunkowej, a mianowicie:

ad a) odnośnie do lwh. 157 — 1316 kor.,
ad b) lwh. 279 — 5674 kor.,
ad c) lwh. 317 — 448 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne ze zmianą co do ceny w myśl uchwały relicytacyę dozwalającej z 25 kwietnia 1914 i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Niżankowice, dnia 11 czerwca 1914.

L. VIII. b) 1056/3 (745 2—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Wisłoce od Kliszowa do ujścia do Wisły wykonać się mającej w latach 1914 i 1915 odbędzie się dnia 28 lipca 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Wisłoki w Dębicy, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 10.000 m^3.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Wisłoki w Dębicy i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczególnych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 2000 K w gotówce, lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. — Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie, sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 $m.^3$ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty, wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6 lipca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 K	O f e r t a.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . ; . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regu-

lacyi . . . . w . , ... kamienia łamanego do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.² kamienia po . . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . Koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem (liśmy) wedle dołączonego dowodu) . . . .

Ofertą niniejszą jestem (śmy) związany (ni) aż do upływu 8 (ośmiu) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam (my) się terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam (my) się na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w I. instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres):

L. cz. E. 4317/13 (247 2—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Firmy Moritz i Sami Spiegel we Lwowie, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 751 ks. gr. Rozdół, cała realność składająca się z pb. lk. 117/2 na której stoi dom mieszkalny.

Wartość szacunkowa 8000 kor.

Najniższa oferta 4030 kor.

Do realności lwh. 751 ks. gr. Rozdół należą następujące przynależności: 3 komórki i wychodek oszacowane na 60 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 22 czerwca 1914.

L. cz. E. IV. 3778/13 (13) (118 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Sanoku, odbędzie się dnia 27 lipca 1914 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 8 licytacya następujących realności:

a) połowy realności obj. lwh. 333 gm. Posada olchowska,

b) połowy realność obj. lwh. 478 gm. Posada olchowska,

c) połowy realności obj. lwh. 674 gm. Posada olchowska.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 1491 kor.,
ad b) na 150 kor.,
ad c) na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 994 kor.,
ad b) 75 kor.,
ad c) 667 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 14 maja 1914.

L. cz. E. 85/14 (11113 2—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Tarnopolskiej Kasy kupieckiej w Tarnopolu, zastąpionej przez adw. dr. I. Parnessa w Tarnopolu, odbędzie się dnia 16-go lipca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie mieszczącym się obecnie z powodu przebudowy w domu notaryusza, licytacya:

a) realności obj. lwh. 8 gm. Dorofijówka, składającej się z pb. Nr. C 75 o obszarze 1280 m², na której znajduje się dom mieszkalny budowany, oraz szopa, tudzież z pgr. lk. 1/2, 388, 389 i 21/2 o łącznym obszarze 10.795 m²,

b) realności obj. lwh. 65 tejże gminy, składającej się z pgr. lk. 484/2 o obszarze 9438 m².

c) realności obj. lwh. 189 tejże pminy składającej się z pb. l. 2 na której znajduje się dom mieszkalny budowany, oraz komorę, tudzież pgrnt. lk. 551/2, 598/2, 10/1, 482/1, 483/1, 677/3, 677/4, 707/2, 855/1, 856/1 i 934/5 o łącznym obszarze 54.362 m².

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

ad a) realność obj. lwh. 8 gm. Dorofijówka na 2050 kor.,

ad b) realność obj. lwh. 65 gm. Dorofijówka na 1400 kor.,

ad b) realność obj. lwh. 180 gm. Dorofijówka na 9014 kor.,

razem 12.465 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1367 kor. 34 h.,
ad b) 933 kor. 34 h.,
ad c) 6010 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 7 maja 1914.

L. cz. E. 176/14 (5) (11114 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Tarnopolu, odbędzie się dnia 16 lipca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym mieszczącym się obecnie w domu p. notaryusza licytacya:

1. realności objętej lwh. 1035 gminy Staromiejszczyzna składającej się z p. bud. lk. t. 70/2 o obszarze 601 m.² na której znajduje się chata mieszkalna z gliny i szopa, oraz z parc. gr. llkat. 112, 572/2 i 327/213 o łącznym obszarze 14.534 m.²,

2. realności obj. lwh. 1547 tejże gminy składającej się z pgr. llkat. 607/1, 608/1 o obszarze łącznym 8146 m.².

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

1. realności obj. lwh. 3105 gm. Staromiejszczyzna na 4150 kor.,

2. realności obj. lwh. 1547 gm. Staromiejszczyzna na 940 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 2766 kor. 66 h.,
ad 2. — 626 kor. 66 h.,

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza z zmianami w edykcie i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 7 maja 1914.

L. 10656/14 (404) (3—3)

Obwieszczenie.

Magistrat król. woln. miasta Drohobycza rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę za pomocą pisemnych ofert na budowę nowego ratusza w Drohobyczu.

Koszt budowy obliczono na ogólną sumę w kwocie 424.609 kor. 06 hal.

Oferty ostemplowane i zaopatrzone w wadyum w gotówce lub papierach wartościowych w kwocie 21.232 kor. mają zawierać oświadczenie po jakich cenach jednostkowych podejmuje się oferent wykonania każdej z wyszczególnionych w kosztorysie robót a względnie na jaki przystaje opust od cen kosztorysowych. Nadto wyraźnie oświadczyć ma oferent, że warunki ogólne i szczególowe budowy są mu dokładnie znane i że takowym bezwarunkowo się poddaje.

Oferty należy wnosić najpóźniej do dnia 10 sierpnia 1914 godz. 12 w południe na ręce Prezydyum Magistratu, poczem w obecności oferentów nastąpi otwarcie wniesionych ofert.

Oferty dodatkowe lub wniesione po upływie wyż podanego terminu nie będą pod rozwagę brane.

Plany budowy, szczegółowy kosztorys i warunki licytacyjne, można przeglądać w biurze technicznem Magistratu w godzinach urzędowych.

Burmistrz.

Drohobycz, dnia 6 lipca 1914.

L. 2987 (620) (3—3)

Obwieszczenie.

Wydział powiatowy w Samborze imieniem gminy Łukawica, rozpisuje licytacyę na sprzedaż drzewostanu w lesie ekwiwalentowym tejże gminy, położym w gminie katastralnej Stronna w powiecie drohobyckim na obszarze 4.55 Ha. (parc. lk. 1197 i północna część parceli lk. 1196/1).

Drzewostan ten, według ocenienia rzeczoznawcy lasowego przedstawia razem około 4378 sztuk drzewa świerkowego — masie drzewnej około 1446 m. sześć.

Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 10.000 kor. a wadyum złożyć się mające przez przystępującego do licytacyi 10 proc. t. j. 1000 kor. w gotówce, papierac hwartościowych zaraz zrealizować się dających, lub książeczce Kasy oszczędności.

Dopuszczalne są oferty pisemne, które wniesione być winny do godziny 12 przed południem dnia 30 lipca 1914 w biurze Wydziału powiatowego w Samborze. Ustna licytacya przeprowadzoną zostanie tegoż dnia o godzinie 3 po południu. Otwarcie zaś ofert po ukończeniu ustnej rozprawy.

Zatwierdzenie wyniku licytacyi nastąpi na najbliższem posiedzeniu Wydziału powiatowego i tenże zastrzega sobie wolność w wyborze, i przyjęciu ofert.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze protokołu podawczego Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych codziennie z wyjątkiem świąt rz. k.

Z Wydziału powiatowego.

Sambor, 2 lipca 1914.

Sekretarz: A. Wojnar m. p.

Prezes: Feliks Sozański m. p.

L. 15.487/914 (765) (2—2)

Obwieszczenie.

Połączona ze sprzedażą specyalnych wyrobów tytoniowych i trafiką składową główna składownia tytoniu w Zakliczynie będzie obsadzona drogą publicznej licytacyi.

Zawiadowcy głównej składowni tytoniowej wolno sprzedawać materyał stemplowy i wartościowe znaczki pocztowe.

Materyał tytoniowy pobiera składownia w c. k. Magazynie sprzedaży tytoniu w Nowym Sączu, materyał stemplowy i marki pocztowe w c. k. Urzędzie podatkowym i pocztowym tamże.

Dochód roczny z składowni wynosił kwotę 1064 kor. 40 hal. a z trafiki składowej 1684 kor. 30 hal., ze sprzedaży stempli 237 kor. 62 hal., ze sprzedaży marek pocztowych 12 kor.

Składownik ma ponosić wszelkie koszta połączone z zawiadostwem składowni i trafiki składowej z własnych funduszów.

Oferty sporządzone na przepisanych formularzach drukowanych opieczętowane, mają być wniesione do dnia 6 sierpnia 1914 do 12 godziny rano u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowic.

Wadyum wynosi 250 kor. i ma być złożone w miejscowym c. k. Urzędzie podatkowym.

Bliższych wyjaśnień i dat dotyczących wykonywania tej składowni udziela podpisana c. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

C. k. Durekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 9 lipca 1914.

L. cz. E. 1375/12 (50) (764)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego w Zborowie, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, w Zborowie licytacya realności obj. lwh. 74 ks. gr. gm. Hodów Józefówka wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i budynków gospodarczych.

Nieruchomość z przynależnościami wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1625 koron.

Najniższa cena wynosi 812 kor. 50 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach t go postępowania jedynie przez przybicie na tabliay sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 15 czerwca 1914.

L. cz. E. 651/14 (6) (228)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Tow. zaliczkowego w Janowie, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1914 o godz. 9 30 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności 1/2 lwh. 26 ks gr. Lelechówka, realność wiejska z budynkami gospodarczymi.

Wartość szacunkowa 1480 kor.

Najniższa oferta 986 kor. 66 h.

Za przedłożone warunki licytacyjne przyznaje się 12 kor. 30 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Janowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tut. w oddz. kanc. Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 20 czerwca 1914.

L. cz. E. 3340/13 (6) (786)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 sierpnia 1914, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya realności całej realności obj. lwh. 775 gm. Wołczyszczowice, która jest ocenioną na kwotę 4090 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2727 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, d. 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 916/14 (5) (763)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fedka Mykietyna, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya realności obj. lwh. 149 ks. gr. gm. kat. Żabin.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 90 kor.

Najniższa cena wynosi 60 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 10 czerwca 1914.

L. cz. E. 1661/12 (33) (338 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy eskontowej i oszczędności w Chrzanowie, stow. zarej. z ogran. poręką, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 7, relicytacya realności obj. lwh. 686 m. Sanok wraz z przynależnościami, opisanemi i ocenionemi w ts. protokole z dnia 24 marca 1912 E. 1661/12 (4).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 15.665 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 7832 kor. 75 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 8 czerwca 1914.

L. N. VIII. b 1644 (798 1—3)

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Baczkowem-Krzyżanowicami od km. 21·700 do 15·00, wykonać się mającej w latach 1914, 1915. 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 września 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 31 lipca 1914, o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi:

2.800 m.³ faszyn wiklowych,
14.000 m.³ faszyn lasowych,
168.000 sztuk kołków faszynowych.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyał w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 1250 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za:

1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn wiklowych,
1 m.³ (jeden metr sześcienny) faszyn lasowych,
1 szt. (jedną sztukę) kołka faszynowego,
wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami. nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 lipca 1914.

UWAGA. Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 K — Oferta.

Mocą której obowiązuję się (obowiązujemy się) solidarnie w latach . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . . . materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za:

1 m.³ faszyn wiklowych po . . . K . . h wyraźnie . . . . koron . . halerzy,
1 m.³ faszyn lasowych . . . . . K . . h wyraźnie . . . . koron . . halerzy,
1 sztukę kołka faszynowego po . . h wyraźnie . . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (jemy) się im bez żadnych zastrzeżeń.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu. są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), złożyłem (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 19 .

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. N. VIII. b. 1644

Rozpisanie konkursu.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Baczkowem-Krzyżanowicami od km. 21·700 do 15·00 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917 t. j. począwszy od 1-go września 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 31 lipca 1914 o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 3000 m.³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor., przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 900 kor., w gotówce lub papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ (jeden metr sześcienny) wyrażony cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 lipca 1914.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty).

Stempel na 1 koronę — Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienia łamanego do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.³ kamienia po . . . . . . K . . . h, wyraźnie . . . . koron . . . halerzy.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my), (złożyłem) (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu) . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. hand. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . 191

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. VIII. b. 1225/2 (799 1—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Myślenicami-Dobczycami od km. 72·800—60·000 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od 1 września 1914 do końca roku 1917 odbędzie się dnia 3 sierpnia 1914, o godzinie 12-tej w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 6000 m³.

Podana ilość kamieni ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy, dostarczona do budowy w częściach i w terminach, oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do funduszu regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu, można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia — mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 700 koron w gotówce, lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy. Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru, ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ kamieni (jeden metr sześcienny) wyrażone cyframi i słowami.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub odrzuceniu ofert.

Oferty wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone stemplem lub w dowód złożenia wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 lipca 1914.

Uwaga:

Oferta łączna, wniesiona przez więcej niż jedną osobę, ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego interesu dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

(Stempel 1 korona) — Oferta.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się) solidarnie w latach . . . dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami, podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam(my) za 1 m.³ kamieniołomu w . . . . załadowanego na wagony na stacyi w . . . . po . . K . . h. wyraźnie: . . . . koron . . halerzy.

Warunki dostawy, powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) dokładnie znane i poddaję(my) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodaje dla tej dostawy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem) (złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających, i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ustawy cyw., względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty, względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy, znajdujące się w miejscu siedziby c. k. gal. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres).

L. VIII. b. 1224/2 (800 1—3)

Rozpisanie rozprawy ofertowej.

Celem zabezpieczenia dostawy kamieni łamanych do budowli wodnych na rzece Rabie pod Dobczycami - Gdowem od km. 60·000 do 48·340 wykonać się mającej w latach 1914, 1915, 1916 i 1917, t. j. począwszy od dnia 1 września 1914 do końca roku 1917, odbędzie się dnia 3 sierpnia 1914 o godzinie 12 w południe, rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Raby w Bochni, przy której mogą być obecni oferenci.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających kamieni łamanych wynosi 6000 m.³

Podana ilość materyałów ma być w powyższym okresie czasu z zastrzeżeniem, podanem w § 5 ogólnych warunków dostawy dostarczona do budowy w częściach i w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni i może być w razie potrzeby o 50 prc. zwiększona lub zmniejszoną, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Funduszu budowy regulacyi rzek w Galicyi w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy, składające się z ogólnych warunków, szczegółowych warunków, wzoru oferty, wzoru kontraktu. można przejrzeć z wolnością brania odpisów w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie regulacyi, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia. mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum w kwocie 700 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych, odpowiadających wymogom podanym w ogólnych warunkach dostawy.

Wadyum złożyć należy w odnośnem Kierownictwie regulacyi.

W ofercie sporządzonej według podanego wzoru ma być podana w walucie koronowej cena za 1 m.³ (jeden metr sześcienny) wyrażone słowami i cyframi.

Wniesiona oferta obowiązuje oferenta przez 8 (ośm) tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i do tego czasu zostaną oferenci zawiadomieni w drodze pisemnej o przyjęciu lub nieprzyjęciu ofert,

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w dowód złożenia wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwisko i miejsce zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 10 lipca 1914.

UWAGA: Oferta łączna wniesiona przez więcej jak jedną osobę ma zawierać oświadczenie, że oferujący zobowiązują się solidarnie co do oferty. — Nadto należy wymienić osobę upełnomocnioną do załatwienia całego

interesu tej dostawy i odbioru zapłaty w zastępstwie wszystkich współoferentów.

(Wzór oferty.)

Stempel na 1 koronę

O f e r t a.

Mocą której zobowiązuję się (zobowiązujemy się solidarnie) w latach . . . . , dostarczyć w terminach oznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi . . . . w . . . . kamienie łamane do budowli regulacyjnych na . . . . w ilości i pod warunkami podanymi w rozpisaniu konkursu i żądam (my) za 1 m.² kamienia po . . . K . . h, wyraźnie . . . . koron . . hal.

Warunki dostawy powołane w rozpisaniu konkursu są mi (nam) znane i poddaję (jemy) się im bez żadnego zastrzeżenia.

Stosunki miejscowe, miarodajne dla tej budowy, które zbadałem (liśmy) na miejscu, są mi (nam) dokładnie znane.

Jako wadyum składam (my) (złożyłem, złożyliśmy) wedle dołączonego dowodu . . . .

Ofertą niniejszą jestem związany (jesteśmy związani) aż do upływu ośmiu tygodni od następnego dnia po dniu rozprawy ofertowej liczyć się mających i zrzekam się (zrzekamy się) terminów ustanowionych w § 862 ust. cyw. względnie w art. 318 i 319 ust. handl. do przyjęcia ofert.

Zgadzam się (zgadzamy się) na to, iż dla wszelkich z niniejszej oferty względnie z umowy o tę dostawę wywiązujących się sporów, o ile nie należą z mocy ustawy przed wyłączny Sąd szczególny, będą wyłącznie właściwymi w pierwszej instancyi rzeczowo kompetentne c. k. Sądy znajdujące się w miejscu siedziby c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie.

W . . . . dnia . . . 1914.

(Podpis, t. j. imię i nazwisko, zawód i miejsce zamieszkania, oraz bliższy adres.)

L. cz. E. 1944/13 (10) (219)

Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Tow. zaliczkowego w Janowie, odbędzie się 7 sierpnia 1914 o godzinie 10·30 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 45 ks. gr. Janów, dom z komórką, szopą i ogrodem,

b) lwh. 166 ks. gr. Janów, 1/2 domu i plac budowlany,

c) lwh. 167 ks. gr. Janów, 6/24 części domu.

Wartość szacunkowa:
ad a) 2030 kor.,
ad b) 2485 kor.,
ad c) 662 kor. 50 h.

Najniższa oferta:
ad a) 1353 kor. 52 h.,
ad b) 1656 kor. 66 h.,
ad c) 441 kor. 66 h.

Za przedłożenie warunków licytacyjnych przyznaje się 13 kor. 30 h.

Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy w Janowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 20 czerwca 1914.

L. cz. E. 1184/14 (4) (489)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Reissa w Zborowie odbędzie się dnia 7 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacya:

a) realności obj. lwh. 136 ks. gr. Tustogłowy,

b) realności obj. lwh. 162 ks. gr. Tustogłowy,

c) realności obj. lwh. 236 ks. gr. Tustogłowy wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z ziemniaków, ad c) z zasiewu.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenion:
ad a) na 520 kor.,
ad b) na 710 kor.,
ad c) na 568 kor.,
przynależności:
ad a) na 100 kor.,
ad c) na 60 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 413 kor. 34 h.,
ad b) 473 kor. 34 h.,
ad c) 418 kor. 67 h.,

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych majętności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 15 czerwca 1914.

L. cz. E. 4472/13 (9) (10676)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, licytacya:

a) realności lwh. 294 gm. Tarnobrzeg, składającej się z pbd. 38/2 o powierzchni 1 ar. 17 m², domu parterowego murowanego,

b) realności lwh. 299 gm. Tarnobrzeg, składającej się z pb. 38/3 o powierzchni 43 m² i domu parterowego murowanego.

Nieruchomości te oszacowano:
ad a) na 7528 kor.,
ad b) na 6470 kor.,

Najniższa oferta:
ad a) 3764 kor,
ad b) 3235 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenta powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Tarnobrzeg, dnia 10 czerwca 1914.

L. cz. E. 1581/13 (10) (785)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, odbędzie się dnia 5 sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem licytacya realności lwh. 72 ks grunt. gminy kat Wołostków obszaru 17 ar. 41 m.² oraz z chatą i stodołą.

Wartość szacunkowa realności wynosi 986 kor. 17 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 657 kor. 14 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, d. 1 lipca 1914.

L. cz. E. 1914/14 (243)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Senia Koreckiego, gosp. w Krupsku, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya całej realności lwh. 114 ks. gr. Drohowyże składająca się:

a) z pb. 293 zabudowanej domem mieszkalnym,

b) pgrt. 849/4884, 885, 1886,

c) na pgrt. 849/4 stoi stodoła i komora.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1000 kor., ad b) 562 kor., ad a) 300 kor. — razem 1862 kor.

Z utrzymaniem dożywocia ocenionego na 250 kor.

Do realności powyższej należą jako przynależności: 42 metrów płótna — oszacowane na 40 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddz. kanc. w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podno szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 15 czerwca 1914.

L. cz. E. 146/14 (88)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, licytacya realności obj.:
a) lwh. 270,
b) lwh. 427,
c) lwh. 520,
d) lwh. 522,
e) lwh. 821,
f) lwh. 838 i
g) lwh. 1024 ks. gr. gm. kat. Kociubińczyki.

Realność tę wraz z przynależnościami oceniono na 5885 kor. 67 h.

Najniższa oferta wynosi 3923 kor. 79 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddz. kancelaryjnym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Husiatyn, dnia 11 czerwca 1914.

L. cz. E. 2576/13 (11) (353)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Sternbacha odbędzie się dnia 7 sierpnia 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 94 ks gr. Wiszenka, 3/4 części gospodarstwa rolnego bez budynku.

b) lwh 1666 ks. gr. Wiszenka, rola.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1530 kor.,
ad b) 600 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy w Janowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 22 czerwca 1914.

L. cz. E. 5427/13 (4) (608)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie adwokata dr. Bernarda Raresa w Skolem, odbędzie się dnia 5-go sierpnia 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya:

a) całej realności lwh. 442,

b) całej realności lwh. 1025 i

c) 1/6 części realności lwh. 1184 ks. gr. gm. kat. Skole.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 25.877 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 12.938 kor. 50 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skole, dnia 2 lipca 1914.

L. cz. E. III. 6119/13 (638)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Amalii Knetter w Tarnopolu, odbędzie się dnia 10 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 199 ks gr. Tarnopol, pb. 465 na której znajduje się dom dwupiętrowy i dom jednopiętrowy.

Wartość szacunkowa 49.000 kor.

Najniższa oferta 24.500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularyjny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kanc. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 4 lipca 1914.

L. cz. E. 2970/13 (50) (42)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7-go sierpnia 1914 o godzinie 8 przed południem odbędzie się licytacya w sądzie tutejszym całej realności obj. lwh. 733 ks. gr. gm. Husiatyn wraz z przynależytościami.

Wartość szacunkowa wynosi łącznie 18.324 kor.

Najniższa oferta wynosi 9162 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Husiatyn, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. E. 1310/14 (475)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Sniatynie, zastąpionej przez adw. dr. Rosenhecka, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. I., w Sniatynie licytacya:

a) realności obj. lwh. 312 gm. Mikulińce, składającej się z jednej pgrt lk. 189, zobowiązanego Jana Wynohradnyka własnej;

b) realności obj. lwh. 401 gm. kat. Mikulińce, składającej się z jedynej pgr. lk. 573/2, zobowiązanej Malwiny z Formusiewiczów Wynohradnyk własnej.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to:
ad a) na 200 kor.,
ad b) na 563 kor. 48 h.

Najniższa cena wynosi 2/3 część wartości szacunkowej t. j:
co do realności ad a) 123 kor. 32 h.,
co do realności ad b) 375 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 29 czerwca 1914.

L. cz. E. IX. 114/14 (6) (10762)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Biały, odbędzie się dnia 7-go sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 107, licytacya:

a) realności lwh. 191 ks. gr. gm. Nowy Sącz, składającej się z domu drewnianego o 3 pokojach i 2 kuchniach i z oficyn murowanych pięterowych przy ul. Kościuszki Nd. 187 o łącznym obszarze 431 s.,

b) realności lwh. 940 tejże gminy, składającej się z pgr. 149/3, ogród w obszarze 21 s.,
c) realności lwh. 984 tej gminy, składającej się z pgrt. 149/4 w obszarze 41 s.,
d) realności lwh. 987 tej gminy, składającej się z pgr. 2012/2 i pb. 1243 w obszarze 81 s², z domem murowanym parterowym i szopą, oraz ogródek otoczony sztachetami przy ul. Kościuszki.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, mianowicie:
ad a) 54 570 kor.,
ad b) 1680 kor.,
ad c) 3338 kor.,
ad d) 12.875 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 27.285 kor.,
ad b) 840 kor.,
ad c) 1669 kor,
ad d) 6437 kor. 50 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 120.
Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Nowy Sącz, dnia 6 czerwca 1914.

L. cz. E. 147/14 (9) (10931)
Edykt licytacyjny.
Dnia 7-go sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya:
a) 2/4 części realności lwh. 209 ks. gr. gminy Bachów,
b) 3/4 części realności lwh. 210 ks. gr. gm. Bachów.
Wartość szacunkowa:
ad a) 350 kor.,
ad b) 4121 kor. 11 h.
Najniższa oferta:
ad a) 233 kor. 34 h.,
ad b) 2747 kor. 41 h.
Poniżej najniższej ceny sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, oraz kompletne akty odnoszące się do sprzedać się mających nieruchomości, może każdy przeglądnąć w tutejszym sądzie w biurze Nr. 2.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dubiecko, dnia 12 czerwca 1914.

L. cz. E. 319/14 (9) (11021)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Józefa Feingolda, kupca w Kańczudze, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze karnem, licytacya:
a) całej realności lwh. 240 i
b) całej realności lwh 245 gm. Pruchnik miasto
Nieruchomości wystawione na licytacyę ocenione są na 5200 kor.
Najniższa cena wynosi 2466 koron. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pruchnik, dnia 8 czerwca 1914

L. cz. E. 1516/14 (11029)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Szymona Raaba w Rudkach odbędzie się dnia 7 sierpnia 1914 o godz. 9 rano w biurze Nr. 5 licytacya całej realności lwh. 236 gminy Beńkowa wisznia.
Wartość szacunkowa 8076 kor. 08 h
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi. wynosi 5384 kor. 04 h.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutej. w biurze Nr. 6.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rudki, dnia 13 czerwca 1914.

L. cz. E. V. 5005/13 (22) (134)
Edykt licytacyjny.
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Banku ludowego w Rzeszowie, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 41 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) połowy lwh. 802 ks. gr. Rzeszów Franciszka Gontnika własnej. Cała realność obejmuje dom mieszkalny i 300 s.² gruntu,
b) połowy lwh. 804 ks. gr. Rzeszów Franciszka Gontnika własnej. Cała realność obejmuje 174 s.² gruntu,
c) połowy lwh. 809 ks. gr. Rzeszów Franciszka Gontnika własnej. Cała realność obejmuje 500 s.² gruntu.
Wartość szacunkowa:
ad a) 5189 kor.,
ad b) 1669 kor.,
ad c) 3835 kor
Najniższa oferta:
ad a) 3426 kor.,
ad b) 1114 kor.,
ad c) 2560 kor
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Rzeszów, dnia 12 czerwca 1914.

L. cz. E. 1820/14 (310)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Szajego Kammermana w Zagórzu, odbędzie się dna 7 sierpnia 1914 o g dz. 9 przed południem w biurze Nr. 5 licytacya całej realności lwh. 101 gm. Kościelniki wzrtości szacunkowej 2839 koron 68 hal.
Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1893 kor. 12 hal.
Do realności powyższej przynależą drzewe oszacowane na 37 kor.
Nabywcy winni objąć bez wliczenia w cenę kupna dożywocie ciążące na rzecz Jewki Słupskiej na 1/4 części tej realności o szacowane na 300 kor.
Warunki licytacyjne i inne dokumenty odnoszące się do tej nieruchomości może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć pod czas godzin urzędowych w biurze Nr. 6.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rudki, dnia 11 czerwca 1914.

L. cz. E. 596/12 (36) (11099)
Edykt licytacyjny.
Dnia 7-go sierpnia 1914 o godz 10·30 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 29, licytacya realności lwh. 659 ks. gr. Pełkinie, realność wiejska.
Wartość szacunkowa 11.050 kor. 75 h.
Najniższa oferta 7368 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 18 czerwca 1914.

L. cz. E. IX. 4234/13 (12) (11080)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Witolda Wilkoszewskiego, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44. licytacya realności: 1. lwh. 627 2. lwh. 683 ks. gr. gm. k t. Zwierzyniec i 3. lwh. 482 gm. Nowa Wieś Narodowa składających się z parc. gr. 1. 1800/24 obszaru 2 ar. 35 m.², parc. bud. 1796 6 z willą piątrową, parc. 235/7 obszaru 167 m.².
Nieruchomości wystawione na licytacyę oszacowano:
ad 1. na 7150 kor.,
ad 2. na 40.610 kor,
ad 3. na 1670 koz
Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 3575 kor.,
ad 2. — 20 305 kor.,
ad 3. — 835 kor.
Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienie i t. d) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 44.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 7 czerwca 1914.

L. cz. E. 8454/13 (295)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Banku krajowego we Lwowie, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 30. na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 268 ks. gr. Targowica, cała realność, złożona z pgrt. lk. 1154,
b) lwh. 646 ks. gr. Targowica, cała realność, złożona z pb. lk. 114 2 i ppgrt. llk. 169, 1163, 1486, 1521, 1522, 1958, 2079/1,
c) lwh. 738 ks. gr. Targowica, cała realność, złożona z pgrt. lk. 1155,
d) lwh. 1391 ks. gr. Targowica, cała realność, złożona z pgrt. 1326, 1327,
e) lwh. 1416 ks. gr. Targowica, cała realność, złożona z pgrt. lk. 721, 932, 1214, 1495. 1496,
f) lwh. 1567 ks. gr. Targowica, cała realność, złożona z pgrt. lk. 967.
Wartość szacunkowa:
ad a) 420 kor.,
ad b) 2950 kor.,
ad c) 420 kor,
ad d) 500 kor.,
ad e) 1200 kor.,
ad f) 1900 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 280 kor.,
ad b) 2128 kor. 67 h,
ad c) 280 kor.,
ad d) 333 kor. 34 h.,
ad e) 823 kor. 34 h.,
ad f) 1266 kor. 67 h.
Do realności lwh. 646 ks. gr. Targowica należą następujące przynależności: 50 drzew owocowych, 30 wierzb, oraz zasiewy żyta i pszenicy, oszacowano na 243 koron, zaś do lwh. 1516 gm. ts. zasiewy żyta na pgrt. lk. 1214 oszacowane na 35 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 25 maja 1914.

L. cz. E. 650/14 (5) (44)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Pawła Wołosa i Kseńki Wołos, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 7, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 430 ks. gr. Wereszyca, grunta orne i pastwisko.
Wartość szacunkowa 468 kor.
Najniższa oferta 312 kor.
Za przedłożenie warunków licytacyjnych przyznaje się 7 kor. 30 h.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 20 czerwca 1914.

L. cz. E. 4445/13 (297)
Edykt licytacyjny
Na wniosek Banku kredytowego w Horod nce odbędzie się dnia 10 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 30, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 483 ks. gr. Horodenka, cała realność złożona z pb. lk. 62/3 i 62/6,
b) lwh. 5396 ks. gr. Horodenka, połowa realności w skład której wchodzi pb. lk. 62/5.
Wartość szacunkowa:
ad a) 13.420 kor.,
ad b) 45 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 8946 kor. 66 h.,
ad b) 30 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Horodenka, dnia 16 czerwca 1914.

L. cz. E. 4197/13 (6) (10711 1—2)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Kasy zaliczkowej w Sanoku odbędzie się dnia 10 sierpnia 1914 o godz. 11 przed południem w biurze Nr 8. licytacya następujących realności:
a) lwh. 29 ks. gr. Posada olchowska, połowa realności,
b) lwh. 406 ks. gr. Posada olchowska, połowa realności.
Wartość szacunkowa:
ad a) 1248 kor. 50 h.,
ad b) 2010 kor. 50 h.
Najniższa oferta:
ad a) 832 kor. 34 h,
ad b) 1340 kor. 34 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 21 maja 1914.

L. cz. E. 220/14 (5) (11202)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Salomona Hochhausera, kupca w Roztoce wielkiej, odbędzie się dnia 10 sierpnia 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya:
a) 1/4 części lwh. 8 i
b) 45/1800 części lwh. 47 ks. gr. gm. kat. Krzyżówka.
Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to:
ad a) 1/4 części lwh. 8 gm. Krzyżówka na 762 kor. 50 h,
ad b) 45/1800 części lwh. 47 gm. Krzyżówka na 286 kor. 75 h.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 1/4 lwh. 8 gm. Krzyżówka kwotę 508 kor. 34 h.,
ad b) 45/1800 części lwh. 47 gm. Krzyżówka kwotę 191 kor. 17 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 20 maja 1914.

L. cz. E. 637/14 (5) (10283)
Edykt licytacyjny.
W sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11. odbędzie się dnia 10 sierpnia 1914 o godzinie 9 rano. licytacya realności lwh. 585 ks. gr. gm. Żmigród miasto składającej się z jednopiątrowej kamienicy.
Wartość szacunkowa 26.400 kor.
Najniższa oferta 13.200 kor.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Żmigród, dnia 6 czerwca 1914.

L. cz. E. V. 3657/13 (17) (635)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Rzeszowa, odbędzie się dnia 10 sierpnia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 41 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 71 ks. gr. Rzeszów, dwa domy jednopiętrowe przy ulicy Mickiewicza i Kopernika.
Wartość szacunkowa 64.400 kor.
Najniższa oferta 32.200 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 16 czerwca 1914.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 467 (552) (3—3)
Obwieszczenie.
C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. not. roszczą sobie jakiekolwiek pretensye do kaucyi notaryalnej Stanisława Łuczakowskiego z powodu urzędowania tegoż jako byłego c. k. notaryusza w Rozniatowie, ażeby roszczenia swoje w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" w tutejszej Izbie zgłosili, ile że po upływie tego terminu nastąpi zwolnienie powyższej kaucyi z pod węzła kaucyjnego i wydanie tejże uprawnionym.
C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 5 lipca 1914.

L. cz. C. I. 235/14 (677)
Edykt.
Jakim Gałandzij syn Iwana ze Zubowa wniósł przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Iwanowi Gałandzijowi pozew o uznanie kontraktu kupna i sprzedaży realności w Zubowie za nieważny.
Kuratorem dla pozwanego ustanowiono p. dr. Howikowicza, adwokata w Trembowli.
Rozprawę wyznaczono na dzień 20-go lipca 1914, o godz. 9 rano, sala Nr. 5.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Trembowla, dnia 1 lipca 1914.

L. cz. C. I. 453/14 (1) (581)
Edykt.
Przeciw Katarzynia Burdasz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Mikołaja Burdasza przez ojca i prawnego zastępcę Jurka Burdasza pozew o 452 koron zpn.
Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 30 lipca 1914, o godzinie 9 przed południem, biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Burdasz ustanawia się p. dr. Sosnowskiego, adwokata w Dynowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Burdasz w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 29 czerwca 1914.

L. cz. C. 282/14 (2) (547)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Antoniemu Czerewinowi synowi Antoniego z Huty deręgowskiej i tow. wniósł Antoni Czerewin, ojciec, z Huty deręgowskiej pozew o unieważnienie zapisu przedślubnego zpn.

Rozprawę wyznaczono na dzień 30-go lipca 1914, o godz. 8 rano.

Kuratorem dla pozwanego Antoniego Czerewina syna Antoniego ustanowiono adw. dr. Marka Webera w Ulanowie na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 4 lipca 1914.

L. cz. Cw. X. 4846/14 (1) (632)

Edykt.

Przeciw Ludwikowi Kulczyckiemu, którego miejsce pobytu obecnie jest nieznane i tow., wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Galicyjską Kasę oszczędności we Lwowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej w kwocie 500 koron zpn.

Na podstawie tego pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 29 czerwca 1914 l. cz. Cw. X. 3846/14 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego Ludwika Kulczyckiego ustanawia się kuratora w osobie p. adwokata dr. Salomona Rawicza we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.
Lwów, dnia 29 czerwca 1914.

L. cz. Cw. X. 4108/14 (630)

Edykt.

Przeciw Józefowi Jankowskiemu, przedtem we Lwowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu obecnie jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Galicyjski ziemski Bank kredytowy Towarzystwo akcyjne we Lwowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej w kwocie 1181 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 4 czerwca 1914 l. cz. Cw. X. 4108/14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratora w osobie p. adwokata dr. Aleksandra Pomianowskiego we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział X.
Lwów, dnia 17 czerwca 1914.

L. cz. Cw. X. 3456/14 (747)

Edykt.

Przeciw firmie Spółka agronomów we Lwowie, stow. zarej. z ogran. poręką w likwidacyi, i tow. wniesiony został do tutejszego sądu przez Galicyjską Kasę oszczędności we Lwowie pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej łącznie 5100 koron zpn.

Na podstawie tego pozwu wydano tus. wekslowy nakaz zapłaty z dnia 13 maja 1914 l. cz. Cw. X. 3456/14.

Celem przerwy przedawnienia wekslowego ustanawia się dla pozwanej firmy „Spółka agronomów we Lwowie", stow. zar. z ogr. por. w likwidacyi" kuratora w osobie p. adwokata dr. Henryka Rechena we Lwowie, ul. Krasickich l. 18, któremu nakaz zapłaty wraz ze skargą się doręcza.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział II.
Lwów, dnia 28 czerwca 1914.

L. cz. E. 773/14 (598)

Edykt.

W egzekucyjnej sprawie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kalwaryi przeciw Janowi Bieli w Podolanach o 262 kor. 10 hal. — ma być doręczona uchwała z dnia 4 czerwca 1914 l. cz. E. 773/14 (1), którą dozwolono przymusowej licytacyi połowy realności lwh. 69 gm kat. Podolany Jana Bieli własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jan Biela przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. Józefa Barankiewicza z Podolan.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązanego Jana Bielę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kalwarya, dnia 2 lipca 1914.

L. cz. Cw. 724/14 (1) (560)

Edykt.

Przeciw Onufremu Szpyt, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Towarzystwo kredytowe w Wiśniowczyku pozew o 208 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Bobrowskiego w Brzeżanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 16 czerwca 1914.

L. Prez 2365 (18/14) (625)

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na IV. zwyczajną kadencyę, rozpoczynającą się dnia 1 września 1914, o godzinie 9 rano, c. k. radcę Dworu i kierownika Sądu krajowego karnego dr. Antoniego Stawarskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego wyższego Stanisława Gutkowskiego, dr. Wilhelma Grodyńskiego, dr. Mieczysława Kickiego i Czesława Obtułowicza, oraz c. k. radców sądu krajowego dr. Stanisława Trzaskowskiego, dr. Władysława Federowicza, Mieczysława Ajdukiewicza, dr. Jana Czernego, dr. Augustyna Olszewskiego, dr. Karola Jakubowskiego, Zygmunta Rutowskiego i Piotra Pattaka.

Prezydyum c. k. sądu kraj. karnego.
Kraków, dnia 7 lipca 1914.

L. cz. C. II. 442/14 (524)

Edykt.

Przeciw Warwarze z Urbankwiczów Tomycz ż. Matija z Berezowa średniego, której miejsce pobytu jest niezane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez firmę handlową Juda Halpern, Izaak Liebesman et Bernard Trau w Stryju pozew o uznanie kontraktu i wpis za bezskuteczny.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 14 sierpnia 1914, o godzinie 9 przed południem, sala rozpraw Nr. 5.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Grzegorza Olejnika, kand. adw. w Jabłonowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jabłonów, dnia 3 lipca 1914.

L. cz C. VI. 179/14 (477)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Alojzie z Zełennów Kujbida Niżniowskiej, Michałowi Kujbida i Rozalii Czepiżakowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu przez Antonię Krewniakowa, Leopolda i Stefana Kujbidów pozew o uznanie własności pgr. 183/2.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 sierpnia 1914, o godz. 10 przed południem, w filii sądu Wenzla, ul. Słowackiego 910, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Orłowskiego, adwokata w Tłumaczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tłumacz, dnia 16 maja 1914.

L. cz. C. II. 88/14 (727 1—3)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Hryńkowi Szwec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26 sierpnia 1914, o godz. 8 rano, w biurze Nr. 5.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adw. dr. Bergera w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, dnia 26 czerwca 1914.

L. cz. C. II. 154/14 (4) (211)

Edykt.

Przeciw Wincentemu Lelito w Libiążu wielkim dawniej zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Katarzynę Norys w Libiążu wielkim Nr 21, pozew o 250 kor. i 150 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 27 sierpnia 1914, o godzinie 9 rano, w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionego ustanawia się p. dr. Samuela Cyfera, adw. w Chrzanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chrzanów, dnia 25 czerwca 1914.

L. cz. C. II. 227/14 (1) (10997)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Koniecznemu z Wierzbanowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobczycach przez masę spadkową Maryanny Pazdurowej pozew o uznanie, że powodom przysługuje służebność, przejazdu etc.

Na podstawie pozwu wyznaczona została audyencya na dzień 28 sierpnia 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Koniecznego ustanawia się Michała Kowalczyka w Wierzbowy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Koniecznego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobczyce, dnia 20 maja 1914.

L. cz. Cm. II. 2/14 (683)

Edykt.

Przeciw Fedorowi Semotiuk Pantely z Rożnowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zabłotowie przez Schajego Mendla Reifa, kupca w Rożnowie, pozew o 900 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31 sierpnia 1914, o godz. 9 rano, sala Nr. 19.

Celem strzeżenia praw niezanego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się p. dr. Edheima, adwokata w Zabłotowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego z miejsca pobytu pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabłotów, dnia 9 czerwca 1914.

L. cz. C. IV. 393/14 (1) (668)

Edykt.

Przeciw Stanisławowi Borkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Heimana Kohna pozew o 790 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 9 lipca 1914

Celem strzeżenia praw Stanisława Borka ustanawia się p. dr. Jarosiewicza, adwokata w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Borka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przeworsk, dnia 27 czerwca 1914.

L. cz. E. 1026/14 (2) (676)

Edykt.

Dla Ewy Kozłowskiej, niewiadomej z miejsca pobytu, ustanawia się kuratorem Michała Pokrywkę, wójta w Kajmowie.

Tenże kurator zastępywać będzie dłużniczkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 3 lipca 1914.

L. VIII. d. 495/1

Edykt.

C. k. Namiestnictwo po myśli § 83 ustawy wodnej i § 14 kolejowej ustawy ekspropryacyjnej podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu projektowanego zasklepienia potoku „Dziki rów" na przestrzeni km. 0 770 do km. 0 990 t. j. od ulicy Wuleckiej do stawu Pełczyńskiego, oraz projektu wodociągu dla zasilania tego stawu, odbędzie się wodno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą ekspropryacyjną w mieście Lwowie dnia 10-go sierpnia 1914 i rozpocznie się w powyższym dniu, o godzinie 9 przed południem obejściem zasklepić się mającej przestrzeni potoku oraz trasy wodociągu.

Komisya zbierze się o wyznaczonej godzinie u zbiegu ulic Wuleckiej i Zmurki.

Projekt i wykazy gruntów, które mają być obciążone służebnością budowy i utrzymania krytego kanału, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. Nr. 30 w Magistracie lwowskim. począwszy od dnia 18 lipca 1914 przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi względnie zamierzonej służebności można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce Magistratu lwowskiego lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonemi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 lipca 1914.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. Cw. 2724/14 (1) (751)

Edykt.

Przeciw Kaśce Hołubnyk wdowie po Jacku, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Majera Streita w Klicku pozew o zapłatę kwoty 720 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Kaśki Hołubnyk ustanawia się p. dr. Juliusza Friedmana, adwokata w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sambor, dnia 22 czerwca 1914.

L. cz. C. I. 348/14 (722)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Michajłów z Adamów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Stefana Denysa z Angielówki pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 22 lipca 1914, o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Grudera w Busku, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Busk, dnia 25 czerwca 1914.

L. cz. C. II. 266/14 (1) (667)

Edykt.

Przeciw Wincentemu Czernikowi z Białego Dunajca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Maryę Czernikównę pozew o 153 dol. am. lub 765 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 lipca 1914, o godzinie 9·30 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Lewandowskiego, adwokata w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Targ, dnia 23 czerwca 1914.

L. cz. C. IV. 438/14 (1) (756)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Szajnie, Pawłowi Kubickiemu i Wojciechowi Wilkowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Czudcu pozew o 380 kor.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 sierpnia 1914, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka Szajny, Pawła Kubickiego i Wojciecha Wilka ustanawia się p. dr. Reinera, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pomienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rzeszów, dnia 21 czerwca 1914.

L. cz. C. V. 347/14 (1) (740)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Surowcowi z Nienadówki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Agnieszkę Surowiec pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 13 lipca 1914, o godzinie 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Sebastyana Ożoga, wójta w Nienadówce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 1 lipca 1914.

L. 442/14 (686) (1—3)

Edykt.

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, by pretensye jakieby sobie rościli po myśli § 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi c. k. notaryusza Apolinarego Przyłęckiego z czasów jego urzędowania jako c. k. notaryusza w Jaśle to z tytułu urzędowania jako c. k. notaryusza i komisarza sądowego, oraz jego substytutów tamże, w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego umieszczenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, do tej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej kaucya ta od wszelkiej odpowiedzialności zwolnioną zostanie.
C. k. Izba notaryalna.
Tarnów, dnia 4 lipca 1914.

Konkursa.

L. Prez. 263 (6/14) (616) (3—3)

Konkurs.

W sądzie tutejszym jest do obsadzenia z dniem 1 sierpnia b. r. posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Wymagana jest rutyna w dziale spadkowym tak w manipulacyi jak i w koncepcie.
Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Żabie, dnia 6 lipca 1914.

L. cz. 14.603/14 (553) (3—3)

Konkurs.

Na posadę radcy sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego ewentualnie sędziego powiatowego i naczelnika sądu w Dębicy rozpisuje się konkurs z terminem do 4 sierpnia 1914.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogocą tak ąsamą posadę wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.
Prezydyum Sądu krajowego wyższego.
Kraków, 8 lipca 1914.

L. 16.992/14 (687) (2—2)

Ogłoszenie konkursu.

Zarząd miasta Przemyśla rozpisuje konkurs na posady rachmistrza i kasyera Magistratu z płacą roczną, odnośnie do każdej z posad 2400 kor. dodatkiem aktywalnym 600 kor., czterema dodatkami 3-letnimi po 300 kor. i z prawem do emerytury, a nadto odnośnie do posady rachmistrza z dodatkiem osobistym 600 kor. rocznie.

Kandydaci do tych posad winni posiadać i w podaniu wykazać oprócz dostatecznej fizycznej zdatności następujące warunki:

1. świadectwo egzaminu dojrzałości stwierdzające 'ukończenie szkoły średniej,
2. dowód, iż kandydat uczynił zadość obowiązkowi służby wojskowej,
3. prawo obywatelstwa austryackiego,
4. nieskazitelny charakter tak pod względem moralnym jak i politycznym,
5. dokładną znajomość języków krajowych, oraz niemieckiego w słowie i piśmie,
6. nieprzekraczalny 40 rok życia,
7. odnośnie do posady rachmistrza: świadectwo z ukończonej szkoły handlowej lub akademickiego kursu handlowego,
8. odnośnie do posady kasyera: świadectwo egzaminu państwowego z rachunkowości,
9. świadectwo przynajmniej jednorocznej praktyki przy kasie jednego z Magistratów, rządowej, Wydziału krajowego lub w jednej z publicznych instytucyj finansowych.

Posady niniejsze nadane zostaną prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego i po przekonaniu się o uzdolnieniu kandydatów nastąpi stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do zarządu miasta Przemyśla do dnia 15 sierpnia 1914.
Przemyśl, 9 lipca 1914.
Komisarz rządowy:
Lanikiewicz.

L. Prez. 356 (5/14) (775) (1—3)

Konkurs.

Przy c. k. sądzie powiatowym w Boryni jest zaraz do obsadzenia posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Wymagane jest dobre i szybkie pismo oraz rutyna tabularna.
Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Borynia, dnia 10 lipca 1914.

L. 645 (770)

(1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Pruchniku i w Baligrodzie ewentualnie przez przeniesienie w okręgu naszej Izby opróżnić się mającej rozpisujemy konkurs i wzywamy wszystkich ubiegających się o te posady, aby podania swe należycie udokumentowane wnieśli we właściwej drodze do podpisanej Izby do dnia 10 sierpnia 1914 włącznie.
C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 13 lipca 1914.

Kuratele.

L. cz. L. III. 7/14 P. III. 101/14 (10158)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Katarzynę z Jakubowskich Plecanową w Czortkowie.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Korzeniowskiego w Czortkowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Czortków, dnia 13 maja 1914.

L. cz. L. III. 26/14 P. III. 95/14 (10157)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jurka Magiegi w Białej.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Buraka w Białej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Czortków, dnia 13 maja 1914.

L. cz. L. 14/13 (6) P. 26/14 (1) (10168)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Iwana Kowala, syna Seńka w Rozworzanach.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Kowala w Rozworzanach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gliniany, dnia 6 lutego 1914.

L. cz. L. 2/14 (10245)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Alojzego Mikosza w Równem.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Misiaka w Równem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dukla, dnia 9 maja 1914.

L. cz. L. 1/14 (5) P. 40/14 (5) (10279)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Mikołaja Wołoszyna w Wólce tanewskiej.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Chwieja w Majdanie jarocińskim
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 18 marca 1914.

L. cz. P. V. 9/14 (10140)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Stefana Grecha, syna Hrynia z Macoszyna.

Kuratorem jego ustanowiono Mykiętę Dziuba Dmytra z Macoszyna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Żółkiew, 4 marca 1914.

L. cz. P. 12/13 (9499)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Petra Pikowskiego w Kanadzie.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Stasiuka w Bedrykowcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zaleszczyki, dnia 27 stycznia 1914.

L. cz. P. 69/14 (5) (10131)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Floryana Kwapniewskiego w Tuszowie narodowym.

Kuratorem jego ustanowiono Tomasza Tomeckiego w Tuszowie narodowym
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielec, dnia 15 kwietnia 1914.

L. cz. P. 52/14 (19) (10280)

Edykt.

Za obłąkanego uznano Marcina Dziedzica w Grabiu.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Dziedzica w Grabiu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Wiśnicz, dnia 26 stycznia 1914

L. cz. P. 56/14 (10091 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę Pawlusiak z Tyśmienicy.

Kuratorem jej ustanowiono Grzegorza Małyka w Tyśmienicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 26 kwietnia 1914.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 18/14 (565)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy § 489 i 493 p. k. że

1. cała treść tekstu umieszczonego pod portretem patryarchy antyocheńskiego Grzegorza odbitym w chromolitografii E. M. Fesenka w Odessie, a skonfiskowanym w lokalu redakcyi czasopisma „Russkaja Zemla“ w Przemyślu zawiera znamiona występku z § 305 u. k.

2. że zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tych portretów z powyższym tekstem przez c. k. Prokuratorę Państwa zarządzona.

3. Wskutek tego wzbronionem jest dalsze ich rozpowszechnianie,

4. a zabrany nakład ma być zniszczony.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 6 lipca 1914.

Firmy.

L. cz. Firm. 350/14 Stow. I. 49 (10544)

Wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Kasa zaliczkowa „Nadzieja“ w Sądowej Wiszni“, że na posiedzeniu Rady nadzorczej 28 kwietnia 1914 wybrano dr. Zygmunta Atlasa adw. kraj. w Sąd. Wiszni członkiem dyrekcyi na przeciąg jednego roku w miejsce ustępującego Kamila Strojnowskiego.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział V.
Przemyśl, 30 maja 1914.

L. cz. Firm. 546 Rg. A. I. ,160 (10607)

Tut. sądową uchwałą z dnia 29 grudnia 1913 firm. 2060 prostuje się z urzędu w ten sposób, że Berta Głogowska i Kurt Głogowski podpisywać będą firmę w ten sposób, że którykolwiek z nich wypisze brzmienie firmy Głogowski i Sp.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 25 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 265/14 Stow. I./137 (10617)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Turka.

Brzmienie firmy: Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Turce, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Józef Daszkiewicz.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Na posiedzeniu Rady nadzorczej z 25 marca 1914 wybrany został Maryan Potocki urzędnik w Turce.

Data wpisu: 11 maja 1914.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.
Sambor, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. Firm. 528/14 Stow. I. 261 (10625)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Słowita.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Słowicie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Wystąpiła przełożona zarządu Marya Wołoszyńska a walne zgromadzenie z 8 marca 1914 wybrało przełożonym zarządu Andrzeja Podkówkę dotychczasowego zastępcę przełożonego a zastępcą Franciszka Podkówkę rolnika w Słowicie.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, 14 czerwca 1914.

L. cz. Firm. 413/14 Stow. I. 445 (10620)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Łopatyn.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Łopatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: z powodu upływu czasu ks. Błażej Janor przełożony i Franciszek Cichowicz zastępca przełożonego zarządu.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Zwyczajne walne zebranie wybrało przełożonym zarządu Józefa Brodziaka członka zarządu, tudzież Franciszka Nowakowskiego rolnika w Łopatynie zastępcą przełożonego i Piotra Kunickiego rolnika w Łopatynie członkiem zarządu.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 3 czerwca 1914.

L. cz. Firm. 420/14 Stow. I. 397 (10630)

Zmiany i dodatki do wpisanyc hjuż firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stanisławczyk.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Stanisławczyku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jan Kaniowski, zastępca przełożonego zarządu.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Zwyczajne walne zebranie 15 marca 1914 wybrało Michała Sokalskiego nauczyciela ludowego w Stanisławczyku zastępcą przełożonego zarządu.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 5 czerwca 1914.

L. cz. Firm. 340/14 Stow. I. 699 (10629)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Gliniany.

Brzmieine firmy: Związek kupiecki w Glinianac,h, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Walne zgromadzenie z dnia 23 marca 1914 uchwaliło zmianę §§ 2, 53 i 77 statutu w brzmieniu jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwał.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 19 maja 1914.

L. cz. Firm. 363/14 Stow. I. 473 (10628)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Założce.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Założcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Apolinary Gorecki, Maciej Śmigielski, Antoni Soczyński i Maciej Mulak.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Na walnem zgromadzeniu Spółki w dniu 20 kwietnia 1914 odbytem w miejsce Apolinarego Goreckiego wybrano przełożonym Józefa Wojciechowskiego, w miesce Józefa Wojciechowskiego wybrano zastępcą przełożonego Jana Schuberta, w miejsce członka zarządu Macieja Mulaka wybrano członkiem zarządu dr. Eugeniusza Futymę, zaś członków zarządu Antoniego Soczyńskiego i Macieja Szmigielskiego wybrano ponownie.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Złoczów, dnia 30 maja 1914.

L. cz. Firm. 131/14 Stow. II. 232 (10415)

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Hoczew.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Hoczwi, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek zarządu Stanisław Mleczko wystąpił.

2. Członkie zarządu wybrany: Józef Antosz nauczyciel w Średniej wsi.

Data wpisu: Sanok, 20 kwietnia 1914.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 14 kwietnia 1914.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 1814/III.

Ogłoszenie dostawy.

Na rok 1915 rozpisuje się za ofertami dostawę następujących materyałów drzewnych a mianowicie:

1. Materyały drzewne dla konserwacyi kolei.

a) 200 m.³ dębowego budulca mostowego,
b) 400 m.³ dębowych podkładów rozjazdowych.

2. Zwykłe progi dla bocznych kolei.

11.200 sztuk progów dębowych i sosnowych typy 3 á 2·4 m. długich.

3. Zwykłe progi dla kolei lokalnych.

1800 sztuk progów dębowych i sosnowych typy 3 á 2·4 m długich dla linii Lwów-Stojanów,
29.000 sztuk progów dębowych i sosnowych typy 3 á 2·4 m długich dla linii Lwów-Podhajce,
1.000 sztuk progów dębowych typy 3 á 2·3 m długich dla linii Tarnopol-Zbaraż,
3.000 sztuk progów dębowych typy 3 á 2·3 m długich dla linni Borki Wielkie-Grzymałów,
8.000 sztuk progów dębowych i sosnowych typy 3 á 2·3 m długich dla linii Lwów-Jaworów,
5.000 sztuk progów dębowych typy 4 á 1·6 m długich dla linii Łupków-Cisna,
6.000 sztuk progów dębowych typy 4 á 1·6 m długich dla linii Przeworsk-Bachórz.

Zauważa się wyraźnie, że dla celów c. k. austr. kolei państwowych mogą być materyały drzewne **wyłącznie** tylko **udowodnionego krajowego pochodzenia** oferowane i dostarczone.

Obejście tego wyraźnego postanowienia będzie jako złamanie kontraktu uważane i jako takie w myśl art. 12 ogólnych warunków dostaw traktowane i za każdorazowe przekroczenie tego postanowienia nałożoną zostanie kara konwencyonalna w wysokości 50% wartości towaru z zagranicy dostarczonego.

Prócz tego muszą być materyały drzewne ad P. 1. jako też progi ad P. 2 i 3. dostarczone z ostatniego wyrębu.

Dostawa wyż wymienionych materyałów drzewnych pod pozycyą 1. ma być tylko w miarę zapotrzebowania w roku 1915 uskuteczniona i to do 5-ciu tygodni po doręczeniu dotyczących obstalunków, w których to obstalunkach będą dokładne wymiary w ilości dostawić się mających materyałów uwidocznione. Dostawa zaś zwykłych progów ma być całkowicie uskutecznioną w terminach, które są podane w dotyczących formularzach ofertowych.

Dotyczące formularze ofert, jak również ogólne i szczegółowe warunki dostawy mogą być przejrzane i podjęte u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, lub też mogą być na żądanie przesłane na wskazane miejsce za uiszczeniem porta pocztowego.

Za doręczyć się mające formularze ofert, jakoteż inne dotyczące warunki dostawy należy uiścić 1 koronę bądź w gotówce lub w markach pocztowych do oddziału III. grupy 3 c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

Dotyczące na wyżej wymienionych formularzach wygotowane oferty, zaopatrzone stemplami po 1 koronie od arkusza, mają być w opieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę dębowego budulca mostowego, podkładów rozjazdowych i progów kolejowych, na rok 1915“ **najdalej do 10 sierpnia 1914 godzina 12 w południe** do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie wniesione.

Równocześnie należy przedłożyć certyfikaty dotyczące krajowego pochodzenia oferowanych materyałów drzewnych i progów.

Oferty mogą obejmować całą rozpisaną ilość lub też tylko pewną część rozpisanej dostawy.

Przy progach zwykłych powinien oferent podać ilość, przepisany rodzaj drzewa i typ oferowanych progów.

Ceny za wyż wymienione materyały drzewne, P. 1 i za progi P. 2 mają być podane z przystawą i wszystkimi kosztami, franko wagon do jednej lub więcej stacyj c. k. kolei państwowych w Galicyi, włącznie z koleją lokalną Lwów-Bełzec, które imiennie podać należy.

Odbiór zaś progów kolejow. ad P. 2 nastąpi jakościowo w deklarowanych stacyach nadawczych. Tak prowizorycznie jakościowo odebrane progi będą po załadowaniu takowych do wozów kolejowych przez dostawców, dowiezione przez Zarząd kolejowy do stacyi kolejowej w Zadwórzu gdzie definitywny odbiór takowych nastąpi.

W tych stacyach będą dostawcom potrzebne place do złożenia dostarczyć się mających materyałów drzewnych, tylko w miarę możności do użytku oddane, jednak dowiezione do tych stacyj progi zwykłe i materyały drzewne dla konserwacyi kolejowej wykazane pod pozycyą 1 nie będą tam odebrane, lecz odbiór ich będzie uskuteczniony dopiero w stacyach przeznaczenia podanych w odnośnych zamówieniach, dokąd materyały te dostawcy będą obowiązani odesłać jako towar dla c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie bez opłaty przewozowego.

Progi dla kolei lokalnych do P. 3 mają być dostarczone możliwie w stacyach dotyczącej kolei lokalnej. W razie dostarczania takich progów w innych stacyach c. k. kolei państwowych, będą obowiązywać postanowienia wyszczególnione w dotyczących formularzach ofertowych.

Jako zabezpieczenie dotrzymania ofert na dostawę progów zwykłych, jakoteż pod poz. 1. wyszczególnionych materyałów drzewnych dla konserwacyi kolei mają oferenci przy wniesieniu ofert **równocześnie złożyć wadyum w wysokości 5 prc.** wartości oferowanych progów lub materyałów drzewnych w gotówce lub w papierach wartościowych, podanych w art. 5 punkt 2. ogólnych warunków dla dostawy materyałów, w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia ofert w całości lub tylko częściowo albo też całkowitego odrzucenia tychże bez podania powodu.

Wreszcie podaje się do wiadomości, że oferenci będą związani deklaracyą ofertową przez ośm tygodni, licząc od końcowego terminu dla wniesienia ofert.

Otwarcie wniesionych ofert **nastąpi dnia 11 sierpnia 1914 o godzinie 10 przed południem** w biurze podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, przy którem to otwarciu oferenci mogą być obecni.

Oferty wniesione po wyż oznaczonym terminie wnoszenia ofert, a nieodpowiadające postanowieniom niniejszego ogłoszenia lub zawierające niewyraźne, dwuznaczne i nie dla każdego zrozumiałe wyrażenia, jakoteż pisemne lub telegraficzne dodatkowe deklaracye albo zmiany tychże lub też oferty nie wypełnione na przepisanych formularzach ofertowych nie będą uwzględnione.

Lwów, w lipcu 1914.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

Zl. 1814/1/III. (796)

Lieferungsausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend ausgewiesenen Holzmaterialien wird für das Jahr 1915 im Offertwege vergeben und zwar:

1. Holzmaterialien für Bahnerhaltungszwecke:

a) 200 m.³ Eichen-Brückenhölzer,
b) 400 m.³ Eichen-Extrahölzer.

2. Oberbauschwellen für Nebenbahnen.

11.200 Stück Eichen- und Kieferschwellen Type 3 á 2·4 m lang.

3. Oberbauschwellen für Lokalbahnen.

1.800 Stück Eichen u. Kieferschwellen Type 3 á 2·4 m lang für die Linie Lemberg-Stojanów,
29.000 Stück Eichen- und Kieferschwellen Type 3 á 2·4 m lang für die Linie Lemberg-Podhajce,
1.000 Stück Eichenschwellen Type 3 á 2·3 m lang für die Linie Tarnopol-Zbaraż,
3.000 Stück Eichenschwellen Type 3 á 2·3 m lang für die Linie Borki wielkie-Grzymałów,
8.000 Stück Eichen- und Kieferschwellen Type 3 á 2·3 m lang für die Linie Lemberg-Jaworów,
5.000 Stück Eichenschwellen Type 4 á 1·6 m lang für die Linie Łupków-Cisna,
6.000 Stück Eichenschwellen Type 4 á 1·6 m lang für die Linie Przeworsk-Dynów.

Es wird besonders betont, dass für Zwecke der k. k. österr. Staatsbahnen **ausschliesslich** nur Hölzer und Schwellen nachweissbar **inländischer Provenienz** offeriert und geliefert werden dürfen.

Die Umgehung dieser grundsätzlichen Bestimmung wird als Vertragsbruch angesehen und im Sinne der Bestimmungen des Art. 12 der Allgemeinen Lieferungsbedingnisse behandelt werden und wird für jeden Übertretungsfall die Höhe der Konventionalstrafe mit 50% des Wertes der aus dem Auslande bezogenen Lieferung festgestellt.

Ausserdem müssen die Hölzer ad Post 1. und die Oberbauschwellen ad Punkt 2. und 3. von der letzt vergangenen Fällungsperiode stammen.

Die Holzmaterialen ad Post 1 werden nur nach Massgabe der im Jahre 1915 eintretenden Bedarfes zur Lieferung gelangen und zwar binnen 5 Wochen nach Erhalt der bezüglichen Bestellscheinen, in welchen die Dimensionen und die Mengen spezifiziert erscheinen werden. Die Ablieferung der Oberbauschwellen soll zu den in bezüglichen Offertformularien festgesetzten Terminen effektuirt werden.

Die auf diese Lieferung Bezug habenden Offertformularien sowie die allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse können bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Porto per Post bezogen werden.

Für die Offertbehelfe für Schwellen Brücken und Extrahölzer ist der Betrag von zusammen einer Krone (eventuell in Briefmarken) an die Abteilung 3. Gruppe 2 der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg einzusenden.

Die diesbezüglichen auf den vorerwähnten Formularien ausgefertigten Offerte mit je 1 Krone Stempelmarke per Bogen versehen, sind versiegelt mit der Aufschrift: „Offert für die Lieferung von Brückenhölzer, Extrahölzer und Oberbauschwellen pro Jahr 1915“ **längstens bis 10 August 1914, 12 Uhr Mittags** bei der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg einzubringen.

Gleichzeitig sind die Ursprungszertifikate der angebotenen Holzmaterialien und Schwellen vorzulegen.

Die Offerte können sich entweder auf das ganze Bedarfsquantum oder auch nur auf einen Teil desselben erstrecken.

Rucksichtlich der Oberbauschwellen hat jeder Offerent die zur Lieferung angebotene Schwellenanzahl unter Bezeichnung der Holzgattung und Type im Offert anzugeben.

Die Preise für die Holzmaterialien ad Post 1 und für Oberbauschwellen ad P. 2 sind franko Waggon einer oder mehrerer **namentlich** anzuführenden Stationen der k. k. Staatsbahnen in Galizien einschliesslich der Lokalbahn Lemberg Bełzec inklusive aller Spesen anzugeben und werden in diesen Stationen die für Ablagerung der zu liefernden Holzmaterialien erforderlichen Depotplätze dem Lieferanten **nur nach Thunlichkeit** zur Verfügung gestellt.

Die Übernahme der Oberbauschwellen ad P. 2 wird in Quali in den im Offerte deklarierten Einlieferungsstationen erfolgen. Sodann werden die provisorisch in Quali übernommenen Schwellen zur definitiven bezw. endgiltigen Übernahme nach Verladung derselben durch den Lieferanten nach Station Zadwórze im frachtfreien Regiewege zugeführt werden.

In den Ablieferungsstationen werden aber die sub Post 1. benannten Hölzer für Bahnerhaltungszwecke **nicht übernommen,** sondern wird deren Übernahme in Quali und Quanto erst in den laut bezüglichen Bestellscheines nahmhaft gemachten Bestimmungsstationen stattfinden, wohin diese Hölzer der Lieferant selbst von den Ablieferungsstationen im frachfreien Regiewege abzusenden haben wird.

Die Lokalbahnschwellen ad P. 3 sind tunlichst loco einer Station der betreffenden Lokalbahn anzubieten.

Im Falle wenn die Lokalbahnschwellen ad P. 3 in anderen Stationen der k. k. Staatsbahnlinien angeboten werden, kommen die in den bezüglichen Offertformularien enthaltenen Bestimmungen zur Geltung.

Zur Sicherstellung der Angebote haben die Offerenten bei Vorlage der bezüglichen Offerte **gleichzeitig ein Vadium in der Höhe von 5%** des Lieferungswertes in barem Gelde, oder in den sub Art. 5 Punkt 2 der allgemeinen Lieferungsbedingnisse angegebenen Wertpapieren bei der Kassa der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg zu hinterlegen.

Der gefertigte k. k. Staatsbahndirektion steht es frei die Oferte rücksichtlich des ganzen offerierten Quantums oder nur eines Teiles desselben zu akceptieren oder ohne Angabe der Gründe ganz abzulehnen.

Die Offerenten bleiben mit ihren Anboten vom Schlusse des Offerteinreichungstermines durch acht Wochen gebunden.

Die Eröffnung der eingelaufenen Offerte findet bei der unterfertigten k. k. Staatsbahndirektion **am 11 August 1914, um 10 Uhr Vormittags** statt, und bleibt es den Offerenten unbenommen derselben beizuwohnen.

Offerte, welche nach dem festgesetztem Einreichungstermine eingebracht, nicht auf den vorgeschriebenen Offertformularien verfasst werden, oder unklare und zweideutige Ausdrücke enthalten, wie auch die etwaigen schriftlichen oder telegrafischen Nachträge, Erklärungen oder Zusätze zu denselben, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg, im Juli 1914.

Die k. k. Staatsbahndirektion in Lemberg.

KONKURS

na posadę dyrektora i na 3 posady zastępców nauczycieli przy gimnazyum im. Króla Sobieskiego z prawem publiczności w Komarnie obok Lwowa z dziedziny przedmiotów obowiązujących w I.—IV. kl. gimn.

Płaca dyrektora rocznie 3600 kor za 12 godz., „egzaminowanego" zastępcy 2640 kor., nieegzaminowanego nauczyciela 2160 kor. za 21 godzin tygodniowo.

Termin do wnoszenia podań do 31 lipca b. r. na ręce burmistrza Adolfa Metanomskiego.

ZARZĄD.

Zaproszenie na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa Zaliczkowego w Lubaczowie,
Stow. zarejestr. z nieograniczoną poręką

które się odbędzie dnia 20 lipca 1914 o godzinie 9 rano we własnym biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

Zmiana statutu w szczególności §§ 4, 7, 21. 22, 23, 24, 26, 34, 35, 36, 48, 53 i 74.

Jeżeliby na tem zgromadzeniu nie była potrzebna ilość członków wymagana § 46 statutu, odbędzie się powtórne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym w dniu 29 lipca 1914 o godz. 9 rano.

Lubaczów, dnia 13 lipca 1914 r.

DYREKCYA
Towarzystwa Zaliczkowego w Lubaczowie
Stow. zarej. z nieograniczoną poręką.

M. D. Stiglitz m. p. **A. Fiderer** m. p.

Konkurs.

W miejskiem gimnazyum realnem z prawem publiczności w Przeworsku są do obsadzenia z nowym rokiem szkolnym 1914/1915 posady nauczycielskie:

a) filologa;

b) nauczyciela języka francuskiego jako przedmiotu głównego. z językiem polskim, niemieckim, łacińskim lub historyą, jako drugim przedmiotem nauki.

Wymagana zupełna kwalifikacya nauczycielska dla szkół średnich, warunki według umowy.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść do końca lipca b. r. na ręce Dr. Władysława Zajączkowskiego w Przeworsku.

Przeworsk, dnia 4-go lipca 1914.

Za Wydział:

Dr. BOJARSKI sekretarz. **Dr. ZAJĄCZKOWSKI** przewodniczący.

L. VII. b) 1653/33 (801)

Konkurs.

Celem obsadzenia inspicyenta technicznego przy zakładzie zdrojowym w Krynicy, któremu poruczony jest bezpośredni nadzór przy wykonywaniu większych budowli, jakoteż samoistne wykonywanie wszystkich robót konserwacyjnych i adaptacyjnych w zakładzie rozpisuje c. k. Namiestnictwo konkurs z terminem do wnoszenia podań najdalej do 8 sierpnia 1914.

Do posady tej przywiązane są pobory służbowe rocznie 3000 kor. relutum za grunt i ryczałt kancelaryjny razem rocznie 200 kor., mieszkanie, deputat drzewa opałowego oraz dodatek budowlany według przepisów dla inżynierów państwowych w razie prowadzenia większych budowli zakładowych.

Posada będzie nadaną prowizorycznie na jeden rok, poczem może być zawartą umowa opiewająca na dłuższy okres czasu.

O posadę mogą się ubiegać kandydaci, którzy ukończyli conajmniej wyższą szkołę przemysłową i posiadają świadectwo złożonego w tej szkole egzaminu dojrzałości, a nadto zdali egzamin na budowniczych i uzyskali koncesyę na wykonywanie przemysłu budowlanego.

Kandydat na tę posądę musi się zobowiązać, że przy objęciu posady złoży kaucyę w wysokości 2000 kor. względnie da odpowiednie zabezpieczenie w tej samej wysokości, którą odpowiadać będzie funduszowi religijnemu za ewentualne wyrządzone przez niego szkody Zakładowi zdrojowemu.

Kaucya ta zostanie zwrócona kandydatowi po rozwiązaniu z nim umowy służbowej i po stwierdzeniu przez powołane do tego organa namiestnicze, że z winy jego nie zostały wyrządzone szkody funduszowi religijnemu.

Należycie udokumentowane podania zaopatrzone nadto opisem dotychczasowego życia, w metrykę urodzenia i świadectwo przynależności winni petenci wnieść w wyżej określonym terminie do c. k. Namiestnictwa.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Lwów, dnia 4 lipca 1914.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem Jana Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.